

TYDZIEŃ MODLITW
O JEDNOŚĆ CHRZEŚCIJAN

18-25 STYCZNIA 2009

Aby byli jedno w Twoim ręku
(Ez 37,17)

Warszawa 2008

© Copyright by
Rada ds. Ekumenizmu
Konferencji Episkopatu Polski
i
Polska Rada Ekumeniczna

ISSN 0208-9424

Redakcja tekstu:
bp Tadeusz Pikus
bp Edward Puślecki
bp Zdzisław Tranda
ks. Doroteusz Sawicki
ks. Sławomir Pawłowski SAC

Przygotowanie do druku:
ks. Sławomir Pawłowski SAC

Część I

WPROWADZENIE

1. Uwagi Redakcji przygotowującej polski materiał do korzystania w czasie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan w 2009 roku

Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan, zaproponowany w 1908 r. przez ks. Paula Wattsona, jest obchodzony między dniem niegdyś wspominającym św. Piotra (18 stycznia) a dniem upamiętniającym św. Pawła (25 stycznia). Tydzień, który przypada w dziewiątym roku Trzeciego Tysiąclecia, ma hasło *Aby byli jedno w Twoim ręku* (Ez 37,17). Zostało ono zaproponowane i opracowane wraz z innymi materiałami pomocniczymi przez ekumeniczną grupę chrześcijan z Korei. W jej skład weszli duchowni i świeccy przedstawiciele różnych wyznań (więcej na temat sytuacji ekumenicznej w Korei znajduje się w końcowej części broszury). Ostateczna forma materiałów została wypracowana na spotkaniu Komisji „Wiara i Ustrój” Światowej Rady Kościołów oraz przedstawicieli Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan w dniach 24–29 września 2007 r. w domu Centre Notre Dame du Roucas prowadzonym przez katolicką wspólnotę Chemin Neuf w Marsylii.

1. Polska adaptacja materiału pomocniczego dokonana została wspólnie przez: Radę ds. Ekumenizmu Konferencji Episkopatu Polski (KEP) Kościoła Rzymskokatolickiego oraz Polską Radę Ekumeniczną (PRE). Redakcji zeszytu na Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan przewodniczyli: ze strony Kościoła Rzymskokatolickiego – bp prof. dr hab. Tadeusz Pikus, ze strony Polskiej Rady Ekumenicznej – bp dr Edward Puślecki (Kościół Ewangelicko-Methodystyczny w RP). Ponadto w skład Komisji weszli: bp Zdzisław Tranda (Kościół Ewangelicko-Reformowany w RP), ks. dr Doro-teusz Sawicki (Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny) oraz ks. dr Sławomir Pawłowski z Kościoła Rzymskokatolickiego.
2. Po raz dwunasty w historii polskiego ekumenizmu publikowana jest wspólna broszura na Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan. Teksty ze Starego Testamentu pochodzą z przekładu Biblii Tysiąclecia. Teksty nowotestamentowe oraz Psalmi pochodzą z ekumenicznego przekładu zaakceptowanego przez 11 Kościołów w Polsce, a wydanego przez Towarzystwo Biblijne w Polsce. Rozważania biblijne (homilie) opracowane zostały przez przedstawicieli Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej.
3. Na nabożeństwach centralnych w diecezjach Kościoła Rzymskokatolickiego, na które zapraszani są duchowni i świeccy z bratnich Kościołów chrześcijańskich, zalecane jest organizowanie nabożeństwa słowa Bożego. Jeżeli jednak raczej duszpasterskie podpowiadają, że ze względu na większy udział wiernych, wskazane jest umieszczenie modlitw o jedność Kościoła w ramach Mszy św., skorzystać należy z tekstów Mszy św. o jedność Kościoła z Mszału Rzymskiego, rozbudowując i wzbogacając jej część wstępną oraz zakończenie w treści ekumeniczne – w czytaniach należy posłużyć się tekstami z tegorocznego zeszytu Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan. To samo dotyczy modlitwy powszechnej wiernych. Można skorzystać z zamieszczonych w zeszycie wzorów lub samodzielnie ułożyć wezwania. Szczególne znaczenie ma niedziela (niedziele) przypadająca w Tygodniu Modlitw, która powinna

zawierać homilię/kazanie oraz modlitwy o jedność chrześcijan. Można również wykorzystać homilie z innych dni Tygodnia.

4. Zwyczajem przyjętym w Polsce na nabożeństwach ekumenicznych stosowana jest gościnna wymiana kaznodziei: na nabożeństwach katolickich słowo Boże głosi zaproszony duchowny z innego Kościoła chrześcijańskiego; księża katolicy natomiast winni posługiwać słowem Bożym w świątyniach i kaplicach bratnich Kościołów. Jeżeli kazanie wygłasza przedstawiciel jednego nurtu chrześcijaństwa, pozdrowienie do zgromadzonych przekazać winni przedstawiciele innych tradycji.
5. Na nabożeństwa Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan zależy zapraszać duchownych i wiernych bratnich Kościołów chrześcijańskich, a także zachęcać wiernych własnego Kościoła do masowego udziału w nabożeństwach w świątyniach i kaplicach Kościołów innych tradycji. Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan przypada w dniach od 18 do 25 stycznia, jednakże dążenie do jedności chrześcijan nie ogranicza się do tego jednego tygodnia w roku. Od dawna uznanym czasem modlitwy o jedność są święta Pięćdziesiątnicy oraz różne dni świąt religijnych czy narodowych. Teksty z Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan mogą służyć pomocą przez cały rok przy organizowaniu takich nabożeństw. Mogą też być wykorzystywane w innej stosownej porze roku podczas ekumenicznych spotkań, godzin biblijnych, w pracy duszpasterskiej wśród młodzieży, studentów, dorosłych.
6. Ponieważ broszura ta trafi do parafii rzymskokatolickich oraz do parafii innych wyznań, podajemy zwięzłą informację o Polskiej Radzie Ekumenicznej (PRE). Swymi korzeniami sięga ona czasów II wojny światowej. Formalnie zarejestrowana została w 1946 r., tj. jeszcze przed oficjalnym powstaniem Światowej Rady Kościołów. W jej skład wchodzi aktualnie następujące Kościoły:
 - Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny
 - Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP
 - Kościół Ewangelicko-Reformowany w RP

- Kościół Ewangelicko-Methodystyczny w RP
- Kościół Polskokatolicki w RP
- Kościół Starokatolicki Mariawitów w RP
- Kościół Chrześcijan Baptystów w RP.

Chrześcijańska Akademia Teologiczna i Towarzystwo Biblijne w Polsce mają status członków stowarzyszonych.

Polska Rada Ekumeniczna pielęgnuje tradycje ekumeniczne, nawiązując do nurtu polskiej myśli religijnej, który opowiada się za wolnością, równouprawnieniem i poszanowaniem wyznań. Troszczy się o umocnienie atmosfery duchowej, sprzyjającej jedności chrześcijan, w myśl arcykapłańskiej modlitwy Pana Kościoła, *aby wszyscy byli jedno* (J 17,21). Czyni to w nawiązaniu do zasad i w zgodzie z wytycznymi światowego ruchu ekumenicznego. Cel Polskiej Rady Ekumenicznej został określony w jej statucie następującymi słowami: *duchowe zbliżenie i pielęgnowanie braterskich stosunków między Kościołami*.

8. Redakcja tegorocznego zeszytu Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan życzy wszystkim Kościołom liczne go udziału duchownych i wiernych w nabożeństwach, a także żarliwej modlitwy kierowanej przez Ducha Świętego do Boga Ojca oraz zbratania serc uczestników ekumenicznych modłów z różnych Kościołów chrześcijańskich, by lud Boży zgromadzony w kościołach i kaplicach mógł przeżywać głębokie doświadczenie Bożej obecności. Jesteśmy przekonani o tym, że rozpoczęte trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa stworzy możliwości przewyciężenia podziałów, by Ewangelia mogła być jeszcze skuteczniej zwiastowana i urzeczywistniana w życiu jednostek i całego Kościoła w naszym kraju.

Polska Rada Ekumeniczna

bp Edward Puślecki

bp Zdzisław Tranda

ks. Doroteusz Sawicki

Kościół Rzymskokatolicki

bp Tadeusz Pikus

ks. Sławomir Pawłowski SAC

2. Tekst biblijny rozważany w czasie Tygodnia Modlitw: Ez 37,15-28

I doszło mnie słowo Pana tej treści: A ty, synu człowieczy, weź sobie kawałek drewna i napisz na nim: Należy do Judy i synów izraelskich, jego bratnich plemion. Weź także drugi kawałek drewna i napisz na nim: Należy do Józefa, drewno Efraima, i całego domu izraelskiego, jego bratnich plemion. Potem złóż razem obydwa drewna w jeden kawałek, aby stanowiły jedno w twoim ręku. A gdy potem twoi rodacy odezwą się do ciebie tymi słowy: Czy nie wyjaśnisz nam, co przez to rozumiesz?

Wtedy powiedz im: Tak mówi Wszechmocny Pan: Oto Ja biore drewno Józefa, które jest w ręku Efraima i jego bratnich plemion izraelskich, i przykładam je do drewna Judy, i uczynię z nich jeden kawałek, tak że **w moim ręku będą stanowić jedno**. Obydwa kawałki drewna, na których umieścisz napis, będą na ich oczach w twoim ręku.

Potem powiedz im: Tak mówi Wszechmocny Pan: Oto Ja zbiorę synów izraelskich spośród narodów, do których przybyli, i zgromadzę ich zewsząd, i przyprowadzę ich do ich ziemi. I uczynię z nich jeden naród w tej ziemi na górach izraelskich, i jeden król będzie panował nad nimi wszystkimi, i już nie będą dwoma narodami, i już się nie rozdziela na dwa królestwa. I już się nie skalają swoimi bałwanami i swoimi obrzydliwościami, i żadnymi swoimi występkami. Wybawię ich z wszystkich ich odstępstw, przez które zgrzeszyli, i oczyszczę ich; i będą moim ludem, a Ja będę ich Bogiem.

A sługa mój, Dawid, będzie ich królem; wszyscy oni będą mieć jednego pasterza; będą postępować według moich praw, będą przestrzegać moich przykazań i wykonywać je. I będą mieszkać w ziemi, którą dałem mojemu słudze Jakubowi, w której mieszkali ich ojcowie; będą w niej mieszkać zarówno oni, jak i ich synowie i wnuki po wszystkie

czasy, a sługa mój, Dawid, będzie ich księciem na wieki. I zawrę z nimi przymierze pokoju, będzie to przymierze wieczne z nimi. Okażę im łaskę, rozmnożę ich i postawię swoją świątynię wśród nich na wieki. I będę wśród nich mieszkał; będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem. I poznają narody, że Ja jestem Pan, który uświęcam Izraela, gdy moja świątynia będzie wśród nich na wieki.

3. Wprowadzenie do tematu Tygodnia: *Aby byli jedno w Twoim ręku* (por. Ez 37,19)

Teksty na Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan w 2009 r. mają swoje źródło w doświadczeniu Kościołów w Korei. W kontekście politycznego podziału narodu na dwa państwa – Koreę Północną i Południową – koreańscy chrześcijanie odnaleźli uderzające podobieństwo do swojej sytuacji, oraz do sytuacji podzielonych wyznawców Chrystusa, w Księdze Ezechiela.

Ezechiel, prorok i kapłan, który działał w latach 594-571 przed Chr., żył także w narodzie podzielonym na dwa królestwa: Północne i Południowe. Prorok, którego imię znaczy „Bóg jest mocny”, został powołany, by dawać ludowi otuchę w tragicznej sytuacji religijnej i politycznej, jaką było odejście od Bożych przykazań, kultu bałwochwalcze, odstępstwo od wielkich reform religijnych króla Jozjasza (621 r. przed Chr.), fałszywi prorocy, upadek i okupacja Izraela oraz wygnanie. Ezechielowi dodają nadziei dwie wizje. Pierwsza, bardziej nam znana, to wizja doliny suchych kości, które ożywają przez działanie Ducha Bożego (Ez 37,1-14). Druga, to wizja połączenia w Bożych rękach dwóch kawałków drewna, które symbolizują rozdzielone królestwa i należące do nich plemiona (Ez 37,15-23). Ta właśnie wizja przyświeca Tygodniowi Modlitw o Jedność Chrześcijan w 2009 r.: *Aby byli jedno w Twoim ręku* (por. Ez 37,19).

Dla Ezechiela podział narodu był odbiciem i konsekwencją grzechu i oddalenia od Boga. Daleki od uludy rychłej wolności – właściwej fałszywym prorokom – głosi, że utworzenie jednego narodu jest możliwe pod warunkiem wyrzeczenia się grzechu, nawrócenia się i powrotu do Boga. Ale ostatecznie to Bóg jednoczy swój lud, oczyszczając go, odnawiając i wyzwalając z podziałów. Według Ezechiela, ta jedność nie jest ponownym zjednoczeniem przedtem oddzielonych grup; chodzi o nowe stworzenie, o narodziny nowego ludu, który jest znakiem nadziei dla innych narodów i całej ludzkości.

Chrześcijanie mogą w tym widzieć zapowiedź nowego życia w Chrystusie. Przez śmierć na dwóch kawałkach drzewa, które formują krzyż, Jezus jedna nas z Bogiem, a przez to ludzkość napelnia się nową nadzieją. Z kolei echo słów Bożych z wizji Ezechiela – *aby byli jedno w moim ręku* (Ez 37,19) – pobrzmiewa w Modlitwie Arcykapłańskiej Chrystusa do Ojca w Wieczerniku: *aby wszyscy byli jedno... w nas* (por. J 17,21).

Wychodząc od głównego tekstu biblijnego z Księgi Ezechiela refleksja Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan ukazuje, że jedność wyznawców Chrystusa przyczynia się do odnowienia ludzkości. Z tego wynika wielka odpowiedzialność wobec różnych aspektów życia wspólnoty ludzkiej. Ukazują to tematy poszczególnych dni ekumenicznej oktawy:

Dzień 1 *Chrześcijanie wobec swoich starych i nowych podziałów*

Dzień 2: *Chrześcijanie wobec wojny i przemocy*

Dzień 3: *Chrześcijanie wobec niesprawiedliwości ekonomicznej i biedy*

Dzień 4: *Chrześcijanie wobec kryzysu ekologicznego*

Dzień 5: *Chrześcijanie wobec dyskryminacji i uprzedzeń społecznych*

Dzień 6: *Chrześcijanie wobec choroby i cierpienia*

Dzień 7: *Chrześcijanie wobec pluralizmu religijnego*

Dzień 8: *Chrześcijanie głoszą nadzieję w podzielonym świecie*

Część II

NABOŻEŃSTWO SŁOWA BOŻEGO

Zaproponowane nabożeństwo jest polską adaptacją nabożeństwa opracowanego przez chrześcijan z Korei. Wyrazem pamięci o nich może być kilkakrotne uderzenie w gong na rozpoczęcie i na zakończenie celebracji.

Symbolem nawiązującym do wizji proroka Ezechiela (37,15-28) mogą być kawałki drewna, które podczas nabożeństwa są ze sobą łączone.

- P** – przewodniczący nabożeństwa
(przewodnictwo może być podzielone między kilku duchownych)
- W** – wierni (wszyscy zgromadzeni)

1. Obrzędy wstępne

Trzykrotne uderzenie w gong na znak początku celebracji.

Pieśń na wejście

W tym czasie duchowni oraz inne osoby posługujące mogą wejść w procesji. Można wnieść księgę Pisma Świętego oraz – jak zasugerowano wyżej – kawałki drewna, które są umieszczone w prezbiterium lub trzymane przez wyznaczone osoby w znaku rozdzielenia.

Pozdrowienie

- P** – Miłość Boga Ojca, łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa i społeczność Ducha Świętego, niech będą z wami wszystkimi.
- W** – I z duchem twoim.

Słowo wstępne

Po powitaniu czy przedstawieniu obecnych można krótko wprowadzić w ideę tego nabożeństwa oraz całego Tygodnia (patrz wyżej: „Wprowadzenie do tematu”).

Akt pokuty

- P** – Przepróśmy Boga za nasze grzechy, za skandal podziałów między uczniami Chrystusa, za to, że nie byliśmy w świecie wystarczająco widocznym znakiem pojednania i pokoju. W chwili ciszy zapytajmy nasze sumienia o drogi nawrócenia osobistego, społecznego i kościelnego, którymi powinniśmy kroczyć.

Chwila ciszy.

- P** – Panie, który przez śmierć na drzewie Krzyża gromadzisz rozproszone dzieci Boże, zmiłuj się nad nami!
- W** – Zmiłuj się nad nami!
- P** – Chryste, który zmartwychwstając połączyłeś nas nadzieją życia wiecznego, zmiłuj się nad nami!
- W** – Zmiłuj się nad nami!
- P** – Panie, który zesłałeś Ducha Świętego, abyśmy w twoich rękach stanowili jedno, zmiłuj się nad nami!
- W** – Zmiłuj się nad nami!

W odpowiedzi na wezwania zgromadzenie może także śpiewać „Kyrie, eleison!”.

P – Niech się zmiłuje nad nami Bóg Wszechmogący, a odpuściwszy nam grzechy doprowadzi nas do życia wiecznego.

W – Amen.

Modlitwa

P – Módlmy się.

Wszechmogący i miłosierny Ojcze, przyjmij od nas, grzesznych i podzielonych, uwielbienie i hołd. Spraw, abyśmy z wytrwałością, roztropnością i odwagą podejmowali posługę na rzecz jednania chrześcijan i w ten sposób przyczyniali się do jedności całego rodzaju ludzkiego.

Prosimy Ciebie o to przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twój Syna, który z tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg przez wszystkie wieki wieków.

W – Amen.

2. Proklamacja Słowa Bożego

- Ez 37,15-28: *W moim ręku będą stanowić jedno*
- Ps 146 (145) śpiewany z refrenem: *Szczęśliwy naród ufający Panu*
- Rz 8,18-25: *Chwała, która ma się objawić*
- „Alleluja” śpiewane
- J 17,8-11: *Aby byli jedno, jak my*

Homilia

Po niej chwila ciszy.

3. Modlitwy wstawiennicze oraz symboliczne gesty jedności

Modlitwy wstawiennicze – zob. Część IV

Modlitwa Pańska

P – Jednym głosem zanieśmy do Ojca modlitwę, której nauczył nas Jezus Chrystus, wołając:

W – Ojczy nasz...

Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała na wieki wieków.
Amen.

Znak pokoju

P – Na znak naszego zaangażowania w dzieło pojednania przekażemy sobie znak Chrystusowego pokoju.

Symboliczny gest jedności

Po znaku pokoju przewidziano gest połączenia rozdzielonych kawałków drewna (w jeden albo w pary). Można tę czynność zapowiedzieć i wykonać podczas śpiewu lub muzyki przed krzyżem Chrystusa – „drzewem, na którym zawisło zbawienie świata”.

Można także zapowiedzieć wyznanie wiary, wyjaśniając pochodzenie słowa „symbol” (od gr. symballo – „łączyć”, „składam”) i jego znaczenie: łączenie rozdzielonych części w celu utworzenia rozpoznawczego znaku.

Wyznanie wiary

P – Słowami naszych Ojców wyznajmy wspólną wiarę:
(Symbol Apostolski w wersji przyjętej w Kościele Ewangelicko-Augsburskim)

W – Wierzę w Boga, Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi.
I w Jezusa Chrystusa, Syna Jego jedynego, Pana naszego,
który się począł z Ducha Świętego, narodził się z Maryi Panny,
umęczon pod Poncjuszem Piłatem, ukrzyżowan,
umarł i pogrzebion, zstąpił do piekieł,
trzeciego dnia zmartwychwstał, wstąpił na niebiosa;
siedzi po prawicy Boga, Ojca wszechmogącego,
skąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych.
Wierzę w Ducha Świętego, święty Kościół powszechny,
społeczność świętych, grzechów odpuszczenie,
ciała zmartwychwstanie i żywot wieczny. Amen.

Modlitwa (Rz 8, 38n)

P – „Ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani zwierzchności, ani rzeczy terażniejsze, ani przyszłe, ani moce, ani to, co wysoko, ani to, co głęboko, ani żadne inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, naszym Panu”.
Amen

Tutaj jest miejsce na ogłoszenia końcowe i podziękowania.

4. Błogosławieństwo i rozesłanie

Błogosławieństwo (*może być udzielone przez kilku duchownych*)

P – Pan z wami.

W – I z duchem twoim.

P – Niech wam błogosławi Pan i niechaj was strzeże.

Niech rozjaśni Pan oblicze swoje nad wami i niech wam miłościw będzie.

Niech obróci Pan twarz swoją ku wam i niechaj wam da pokój.

W – Amen.

P – Niech was błogosławi Bóg Wszechmogący: Ojciec i Syn, i Duch Święty.

W – Amen.

P – Idźmy w jedności i pokoju Chrystusa!

W – Bogu niech będą dzięki!

Procesja końcowa

Trzykrotne uderzenie w gong obwieszcza koniec celebracji i przypomina o łączności z chrześcijanami w Korei.

Duchowni i posługujący w nabożeństwie formują procesję wyjścia, której towarzyszy śpiew.

Symboliczne kawałki drewna (np. połączone w pary) można rozdać na pamiątkę i na znak jedności uczestnikom, zwłaszcza liderom wspólnot chrześcijańskich.

Część III

NABOŻEŃSTWO NA POSZCZEGÓLNE DNI TYGODNIA

DZIEŃ PIERWSZY – niedziela 18 stycznia 2009 r.

Temat dnia: *Chrześcijanie wobec swoich starych
i nowych podziałów*

CZYTANIE I: Ez 37,15-19.22-24a

Czytanie z Księgi Proroka Ezechiela

Doszło do mnie słowo Pana tej treści: A ty, synu człowieczy, weź sobie kawałek drewna i napisz na nim: Należy do Judy i synów izraelskich, jego bratnich plemion. Weź także drugi kawałek drewna i napisz na nim: Należy do Józefa, drewno Efraima, i całego domu izraelskiego, jego bratnich plemion. Potem złóż razem obydwie drewna w jeden kawałek, aby stanowiły jedno w twoim ręku. A gdy potem twoi rodacy

odezwą się do ciebie tymi słowy: Czy nie wyjaśnisz nam, co przez to rozumiesz?

Wtedy powiedz im: Tak mówi Wszechmocny Pan: Oto Ja biorę drewno Józefa, które jest w ręku Efraima i jego bratnich plemion izraelskich, i przykładam je do drewna Judy, i uczynię z nich jeden kawałek, tak że w moim ręku będą stanowić jedno.

I uczynię z nich jeden naród w tej ziemi na górach izraelskich, i jeden król będzie panował nad nimi wszystkimi, i już nie będą dwoma narodami, i już się nie rozdzielią na dwa królestwa. I już się nie skalają swoimi bałwanami i swoimi obrzydliwościami, i żadnymi swoimi występkami. Wybawię ich z wszystkich ich odstępstw, przez które zgrzeszyli, i oczyszczę ich; i będą moim ludem, a Ja będę ich Bogiem.

A sługa mój, Dawid, będzie ich królem; wszyscy oni będą mieć jednego pasterza.

Oto Słowo Boże.

PSALM RESPNSORYJNY: Ps 103, 8-13

Refren: Pan jest łaskawy, pełen miłosierdzia.

Pan jest miłosierny i łaskawy,*
nieskory do gniewu i pełen łaski.
Nie prowadzi sporu bez końca*
i nie gniewa się wiecznie.

Refren: Pan jest łaskawy, pełen miłosierdzia.

Nie postępuje z nami według naszych grzechów*
i nie odplaca według naszej winy
Jak bowiem niebiosa górują nad ziemią,*
tak wielka jest Jego łaska dla tych, którzy się Go boją.

Refren: Pan jest łaskawy, pełen miłosierdzia.

Jak daleko jest wschód od zachodu,*
tak oddalił od nas nasze winy.
Jak ojciec lituje się nad swoimi dziećmi,*
tak Pan lituje się nad tymi, którzy się Go boją.

CZYTANIE II: 1 Kor 3,3-7.21-23**Czytanie z Pierwszego Listu świętego Pawła Apostoła do Koryntian**

Nadal jesteście ludźmi cielesnymi. Dopóki zazdrość i niezgoda są między wami, czyż nie jesteście ludźmi cielesnymi i czy nie postępujecie w sposób czysto ludzki? Kiedy ktoś mówi: Ja jestem Pawła, a inny: Ja Apollosa, to czy nie jesteście tylko ludźmi? Kim bowiem jest Apollos? Kim zaś jest Paweł? Sługami, przez których uwierzyliście, każdy zgodnie z tym, co Pan mu powierzył. Ja zasadziłem, Apollos podlewał, ale Bóg dawał wzrost. Tak więc ani ten, kto sadi, ani ten, kto podlewa nic nie znaczą, tylko Bóg, który daje wzrost.

Dlatego też niech się nikt nie chlubi ludźmi. Wszystko przecież jest wasze: czy Paweł, czy Apollos, czy Piotr, czy świat, czy życie, czy śmierć, czy teraźniejszość, czy przyszłość – wszystko wasze, wy natomiast Chrystusa, a Chrystus Boga.

Oto Słowo Boże.**Alleluja, alleluja, alleluja.**

Proszę, Ojcze, aby wszyscy stanowili jedno,
by świat uwierzył, że Ty Mnie posłałeś.

Alleluja, alleluja, alleluja.**EWANGELIA: J 17,17-21****Słowa Ewangelii według świętego Jana**

[Podczas Ostatniej Wieczerzy Jezus rzekł: Ojcze!]

Uświęć ich w prawdzie. Twoje słowo jest prawdą. Jak Ty posłałeś Mnie na świat, tak i Ja posłałem ich na świat. Ja za nich poświęcam siebie, aby i oni zostali uświęceni w prawdzie.

Nie proszę jedynie za nimi, ale także za tymi, którzy dzięki ich słowu uwierzą we Mnie. Aby wszyscy byli jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, żeby i oni byli w nas, aby świat uwierzył, że Ty Mnie posłałeś.

Oto Słowo Pańskie.

HOMILIA

Prorok Ezechiel woła w imieniu Boga, że podzielony naród wybrany stanie się jednym ludem. Prosi Pana Zastępów, by naród ten *stał się jednym w Twojej ręce*. Jest to archetypowy obraz losów Kościoła, który również błaga swego Pana o dar jedności. Ufni w miłosierdzie Boże ośmielamy się prosić dzisiaj o dar jedności, mając głębokie przekonanie, że to, co niemożliwe u ludzi, możliwe jest u Boga.

Bóg nie łamie naszej natury, nie kieruje się przemocą, ale mądrą pedagogią, przygotowując nas stopniowo do wielkiego daru jedności.

Kościół jest znakiem dla świata, wzorem idealnej jedności rozbitej przez grzech dzieci Bożych. Wszystko jest nasze, my zaś Chrystusa, a Chrystus Boga. Aby osiągnąć stan doskonałej jedności, potrzebne jest nasze uświęcenie w prawdzie. To słowo Boże jest prawdą. Ono nas uświęca. Czy jednak na co dzień żyjemy słowem Bożym? Czy Bóg stanowi centrum naszego życia? Zapominamy o Nim, gdy nasze życie pełne jest sukcesów i radości. Spychamy Go na margines, gdy zadawałamy swoje namiętności, jak król Dawid. Dzisiaj chrześcijanom potrzebny jest wielki wstrząs, który pozwoli im ujrzeć dramat świata, ludzkości rozbitej nie tylko pod względem religijnym, pełnej wrogości i wzajemnej niechęci. Cóż robimy my, chrześcijanie, którzy mamy być „światłością świata”? Gdzie jest owa „światłość”, zagubiona w codziennych troskach i kłopotach, albo też radościach i sukcesach? Gdzie jest wzór dla świata? Gdzie jest nadzieja, że chrześci-

jaństwo ukaże światu jedność i pokój? Czy przypadkiem nie robimy wszystkiego, by tę wizję oddalić i zaciemnić?

Nasze chrześcijaństwo nabrało charakteru odświętnego i wyraża się w udziale w nabożeństwach w niedziele i święta. Na co dzień w naszych domach gościć może pogaństwo. Zapomnienie o Bogu wyraża się w coraz bardziej pogłębiającym się kryzysie świata.

Wydaje się, że słowa Ojców Kościoła, iż człowiek jest z natury bałwochwalcą, w szczególny sposób spełniają się w naszych czasach. Tworzymy sobie nowe bożki, którymi stają się bogactwo, przyjemności, wypoczynek, wygoda. Zająły one miejsce dawnego panteonu bóstw. Służymy im wiernie każdego dnia, by raz w tygodniu zapomnieć o nich na jedną lub dwie godziny. W ten sposób, zamiast być znakiem jedności, stajemy się znakiem egoizmu i podziału. Ten stan fatalnie odbija się na życiu świata.

Chrześcijanin, który powinien być człowiekiem wiary, nadziei i miłości, zaufał bezgranicznie dobrom tego świata i jego radości. Właśnie dlatego potrzebny jest wielki wstrząs, przemiana naszych sumień. Prawdziwa rewolucja jest zawsze rewolucją ducha. Potrzeba nam takiej właśnie duchowej rewolucji ducha, która zmieni nasze życie i nasze postrzeganie świata, otworzy nas na innych, gdyż oni są naszymi braćmi i dziećmi tego samego Boga.

Obecnie bowiem, zamiast być znakiem jedności, często jesteśmy zgorszeniem dla świata. Nasze grzechy budują mur podziału nie tylko między nami i Bogiem, ale także między nami i innymi ludźmi. Człowiek ciągle buduje ten mur, ale Jezus Chrystus, ukrzyżowany właśnie na tym murze, przekształca go w bramę prowadzącą do Jego królestwa, gdyż On sam jest bramą.

Trzeba więc, byśmy umniejszali się, a wzrastał w nas Jezus Chrystus, nasz Pan i Zbawiciel. Trzeba, abyśmy ukazywali światu Chrystusa, który przekracza wszelki podział i wszelką niechęć. Ukazujmy światu oblicze Chrystusa, a nie nasze oblicze grzechu i bałwochwalstwa! Zbyt często bowiem ukazujemy je światu. Oblicze Chrystusa, ociekające krwią, pełne miłości i współczucia, zastępujemy naszym, dalekim od prawdy Ewangelii. Dlatego też wraz z upływem czasu uświadamiamy

sobie coraz bardziej, że należy się modlić, aby Kościoły *stały się jednym w Twojej ręce, Boże!*

Pozwólmy więc, aby to sam Chrystus kierował naszym życiem i naszymi Kościołami. Pozwólmy Chrystusowi działać, a przynajmniej nie przeszkadzajmy łasce Bożej! Otwórzmy się sami na Chrystusa i nie zasłaniajmy innym oblicza Miłości.

Dzisiaj, bardziej niż kiedykolwiek w historii, potrzebny jest wspólny głos wszystkich chrześcijan w wielu sprawach, nurtujących współczesnego człowieka. Odrzućmy więc nasze wzajemne uprzedzenia i zacznijmy jednym głosem mówić światu o Chrystusie. Rozpocznijmy też razem czyny miłości, które ożywią śpiących i zadufanych w swoim fałszywym chrześcijaństwie.

W decydującej chwili swego ziemskiego życia Pan Jezus modlił się o jedność: *Aby wszyscy byli jedno.*

Dokładajmy więc wszelkich starań, by słowa tej modlitwy realizowały się w naszym życiu i naszej działalności.

Panie! Oby wszyscy stali się jednym w Twojej ręce. Amen.

Ks. Henryk Paprocki
Kościół Prawosławny

DZIEŃ DRUGI – poniedziałek 19 stycznia 2009 r.

Temat dnia: *Chrześcijanie wobec wojny i przemocy*

CZYTANIE I: Iz 2,1-4

Czytanie z Księgi Proroka Izajasza

Widzenie Izajasza, syna Amosa, dotyczące Judy i Jerozolimy:

Stanie się na końcu czasów,
że góra świątyni Pańskiej
stanie mocno na wierzchu gór
i wystrzeli ponad pagórki.
Wszystkie narody do niej popłyną,
mnogie ludy pójdą i rzekną:
«Chodźcie, wstąpmy na Górę Pańską
do świątyni Boga Jakubowego!
Niech nas nauczycy dróg swoich,
byśmy kroczyli Jego ścieżkami.
Bo Prawo wyjdzie z Syjonu
i słowo Pańskie – z Jeruzalem».

On będzie rozjemcą pomiędzy ludami
i wyda wyroki dla licznych narodów.
Wtedy swe miecze przekują na lemieszce,
a swoje włócznie na sierpy.
Naród przeciw narodowi nie podniesie miecza,
nie będą się więcej zaprawiać do wojny.

Oto Słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY: Ps 74,18-23

Refren: Nie zapominaj życia Twych ubogich.

Panie, pamiętaj, że wróg Ci urąga,*
a głupi lud znieważa Twoje imię.
Nie wydawaj bestiom duszy Twej synogarlicy,*
nie zapominaj nigdy o życiu Twoich ubogich.

Refren: Nie zapominaj życia Twych ubogich.

Wspomnij przymierze,*
bo przemocą wypełniły się mroczne zakamarki ziemi.
Niech uciskany nie wróci zawstydzony,*

a biedny i ubogi niech śławi Twoje imię.

Refren: Nie zapominaj życia Twych ubogich.

Powstań, o Boże, walcz o swoją sprawę, *

pamiętaj o zniewagach, których co dzień doznajesz od głupców!

Nie zapominaj głosu Twoich przeciwników,*

ciągle wzmagającej się wrzawy przeciw Tobie!

Refren: Nie zapominaj życia Twych ubogich.

CZYTANIE II: 1 P 2,19-25

Czytanie z Pierwszego Listu świętego Piotra Apostoła

Łaską [...] jest to, jeśli ktoś ze względu na świadomość Boga wytrzyma udręki, cierpiąc niesprawiedliwie. Co to bowiem za chwała, jeśli jako grzesznicy znosicie chłostę? Lecz jeśli cierpicie dlatego, że czynicie dobro, to zyskujecie łaskę u Boga. To przecież jest waszym powołaniem, bo i Chrystus cierpiał za was, i pozostawił wam wzór, abyście poszli w Jego ślady. *On nie popełnił grzechu, ani w Jego słowach nie znaleziono podstęp.* On, gdy Mu złorzeczono, nie złorzeczył, gdy cierpiał, nie groził, lecz się powierzał Temu, który sędzi sprawiedliwie. On sam w swoim cieple poniósł nasze grzechy na drzewo, abyśmy martwi dla grzechu, żyli dla sprawiedliwości. Jego ranami zostaliście uleczeni. Byliście bowiem jak owce, które się błakają, ale teraz zwróciliście się do Pasterza i Stróża waszych dusz.

Oto Słowo Boże.

Alleluja, alleluja, alleluja.

Bądźcie doskonali,

jak doskonały jest wasz Ojciec w niebie

Alleluja, alleluja, alleluja.

EWANGELIA: Mt 5,38-48**Słowa Ewangelii według świętego Mateusza**

[Jezus rzekł do swoich uczniów:] Wiecie, że powiedziano: *Oko za oko i ząb za ząb*. A Ja wam mówię: Nie szukajcie odwetu na tym, kto was skrzywdził. Temu, kto cię uderzy w prawy policzek, pozwól uderzyć się i w lewy. Temu, kto chce pozwać cię do sądu, by zabrać ci koszulę, pozostaw również płaszcz. Zmusza cię ktoś, abyś szedł z nim jedną milę, idź z nim i dwie. Temu, kto cię o coś prosi, daj, a temu, kto chce od ciebie pożyczyć, nie odmawiaj.

Wiecie, że powiedziano: *Będziesz miłował swego bliźniego*, a swego wroga będziesz nienawidził. A Ja wam mówię: Miłujcie waszych wrogów i módlcie się za tych, którzy was prześladują, abyście byli synami waszego Ojca, który jest w niebie. On bowiem każe swemu słońcu wschodzić nad złymi i nad dobrymi i deszcz daje sprawiedliwym i niesprawiedliwym. Jeśli kochalibyście tylko tych, którzy was kochają, jaką nagrodę mieć będziecie? Przecież celnicy czynią podobnie. Jeśli jesteście życzliwi tylko dla swoich braci, co szczególnego czynicie? Nawet poganie tak postępują. Bądźcie więc doskonali, jak doskonały jest wasz Ojciec w niebie.

Oto Słowo Pańskie.**HOMILIA**

Siostry i Bracia w Panu naszym Jezusie Chrystusie!

Dane nam jest przeżywać kolejny szczególny tydzień w życiu całego chrześcijaństwa na ziemi, Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan. W ubiegłym roku słyszałem z ust niektórych księży, że zaprzestali organizowania nabożeństw ekumenicznych, ponieważ zauważyli, że zainteresowanie wiernych jest coraz mniejsze. W ruch ekumeniczny i w Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan wdarło się znużenie i zniechęcenie. Wierni

stwierdzają: Modlimy się już o jedność od tylu lat a efektów nie widać. Czy są zauważalne jakieś wyraźne zmiany? A może to tylko wymysł księży, którzy chcą się pokazać? Może to nie ma sensu? Takie pytania zadawane są nie tylko przez sceptyków ekumenii, ale również i zniecierpliwionych, którzy chcieliby widzieć wyraźne postępy na drodze ku jedności, albo też zobaczyć całkowitą jedność Kościoła powszechnego już tu i teraz. Co im odpowiemy? Potrzeba cierpliwości, potrzeba czasu? Przecież już ponad sto lat temu zaczęto się modlić o jedność. To rzeczywiście kawał czasu. To kilka pokoleń chrześcijan! Słyszymy tylko, że trzeba się modlić o jedność, ale co z tych modlitw wynika? Czyżby pojawiło się zwątpienie w moc modlitwy? To byłaby katastrofa nie tylko dla ruchu ekumenicznego, ale dla całego chrześcijaństwa, dla każdego z Kościołów. Może trzeba od czasu do czasu spojrzeć uczciwie w przeszłość, by zobaczyć, że jesteśmy naprawdę w innym miejscu niż sto lat temu. Przede wszystkim chrześcijanie ze sobą rozmawiają. Może nie ma w tym nic szczególnego, ale nie zapominajmy o czasach, w których dialog zastępowały potępienia i obelgi. Może nie chcemy o tym pamiętać, bo to wstydlive. A może w głębi serca co niektórzy chcieliby powrócić do stosowania zasady „oko za oko, ząb za ząb”, czasów wzajemnej nieufności, wrogości, podstępного pozyskiwania wiernych z innych wyznań. Te czasy, Bogu dzięki, się skończyły i ufam, że nie wrócą.

Drodzy, wszystkim, którzy wątpią w moc modlitwy, odpowiem anegdotą z życia Marcina Lutera. Pewnego razu przyszedł do niego człowiek i strasznie narzekał, że jest bardzo nieszczęśliwy. Luter zapytał go:

– A modlisz się?

– Oczywiście, że się modłę – odpowiedział rozmówca.

– No to przestań się modlić – rzekł Luter, a widząc wielkie zdziwienie na jego twarzy, dodał: – Modlisz się: bądź wola Twoja, a gdy wola Boża się dzieje, wtedy narzekasz.

Jedność jest darem. My, ludzie, potrafimy burzyć, dzielić, rujnować, a jakże trudno przychodzi nam scalać, jednoczyć, podnosić. Słyszeliśmy prorocstwo Izajaszowe, w którym zawarta jest wizja pokojowych rządów Pana nad wszystkimi narodami. Żyjemy w niespokojnych czasach. Na

przełomie sierpnia i września cały świat wstrzymał oddech na skutek wydarzeń w Gruzji. Pytano, czy to początek nowych konfliktów, które szybko mogą się rozprzestrzenić? Czasami chyba jako chrześcijanie jesteśmy chyba zbyt uśpieni i dajemy się uspokoić stwierdzeniom o pokoju i bezpieczeństwie. Przed Kościołami, całym chrześcijaństwem stoi wezwanie by przekuć miecze na lemiesz, a włócznie na sierpy, by żaden naród nie podnosił miecza przeciwko drugiemu.

W ekumenicznym dokumencie luterkańsko-rzymskokatolickim „Kościoł i usprawiedliwienie” stwierdzono, że powołanie Kościoła możemy przeczuć dzięki świadectwom prorockim Izraela. Misja Izraela rozumiana jako uwielbienie Pana na Syjonie przez zgromadzone narody znalazła potwierdzenie w Jezusie Chrystusie. Bóg Stwórca jest czynny w miłości, która ma aktywny i zachowawczy charakter. Ludzie zostali powołani do troski o stworzenie, dbanie o pomyślność i sprawiedliwość dla wszystkich. Obdarowani też zostali odpowiednimi instrumentami, jakimi są rozum i sumienie oraz odpowiednie struktury instytucjonalne. Boże powołanie do troski o pokój, sprawiedliwość i zachowanie stworzenia dotyczy zarówno chrześcijan jak i niechrześcijan. Chrześcijanie ponoszą jednak szczególną odpowiedzialność, ponieważ przemienieni przez Ewangelię i będący w wierze nowym stworzeniem mają wyostrzoną świadomość standardów i działań. Potrafią się wyzbyć z serca uprzedzeń i dzięki temu mogą skutecznie bronić innych. Dzięki swej wierze w dzieło pojednania i tworzenia sprawiedliwych struktur chrześcijanie mogą wносить nową dynamikę, perspektywę historii zbawienia i świadomość ograniczeń ludzi, którzy pozostają grzesznikami. Całe życie chrześcijan winno być służbą i świadectwem Ewangelii o łasce Boga w Jezusie Chrystusie. Na założycielskim Zgromadzeniu Ogólnym Ekumenicznej Rady Kościołów w Amsterdamie w 1948 r. uczestnicy zgromadzenia wyrazili wiarę, że wojna jest grzechem i urągą ludzkiej godności. Kościoły należące do Światowego Aliansu Kościołów Reformowanych w 1982 r. przyjęły deklarację, w której stwierdzają, że kwestia pokoju jest sprawą wiary.

Chrześcijanie winni być sługami miłości Boga do świata, narzędziami Boga w służbie krzewienia pokoju, miłosierdzia i sprawiedliwości w świecie. Dlaczego? Bo zostali pojednani, odkupieni, usprawiedliwieni z łaski w Jezusie Chrystusie. Chrystus jest naszym pokojem, jest naszym pojednaniem. On z miłości do nas wziął na siebie nasze grzechy i poniósł je na krzyż Golgoty. Krzyż, symbol hańby, poniżenia, cierpienia jest symbolem chrześcijaństwa. Jesteśmy chrześcijanami, wyznawcami Jezusa Chrystusa naszego Zbawiciela. Włączeni przez chrzest w Jego śmierć i zmartwychwstanie, chcemy i powinniśmy być Jego uczniami i naśladowcami. On nas dzisiaj wzywa do modlitwy, i to szczególnej modlitwy, bo za naszych nieprzyjaciół. Kto to potrafi, kto to czyni? Jak możemy mówić o pokoju, tęsknić za pokojem, jeżeli ciągle pragniemy oddawać uderzenia, zamiast nadstawiać drugi policzek. Jezus nie odpowiadał złorzeczeniem. On modlił się na krzyżu za swych oprawców. Polska Rada Ekumeniczna wydała w 1986 r. zbiór tekstów ks. Helmuta Hilda, zwierzchnika Kościoła Ewangelickiego Hesji i Nassau, pt. „Chrześcijańska odpowiedzialność za świat”. W tekście „Kazanie na Górze – drogowskazem w naszych czasach” ks. Hild napisał: *Miłość przewycięża strach, a modlitwa ugruntowuje zaufanie. Przy tym można się nauczyć, że są jeszcze inne dzieci Ojca Niebieskiego, z tymi samymi darami, tym samym strachem i z taką samą – nie większą złością.* Myślę, że jako chrześcijanie zdążyliśmy się tego nauczyć. Dzięki patrzeniu na cierpiącego za nas Pana i wspólnej modlitwie. Kościoły nie stają naprzeciw siebie w gotowości do konfrontacji, ale przez wspólną modlitwę uczą się akceptacji i miłości. To wszystko po to, by być prawdziwie „solą ziemi”, „światłością świata”. Aby budować rzeczywistość, która zapowiadał prorok Izajasz. Od wielu lat młodzież różnych wyznań śpiewa piękną pieśń: *Bądźmy jedno w Panu, bądźmy jedno w Nim, módlmy się, aby Bóg, dnia pewnego jedność dał, aby wszyscy poznali, że jesteśmy wierzącymi, poprzez miłość, którą Bóg nam w serca wlał.*

Siostry i Bracia w Chrystusie! *Chrystus cierpiał za nas, zostawiwszy nam przykład, abyśmy wstępowali w Jego ślady. On grzechy nasze*

sam na ciele poniósł na drzewo, abyśmy obumarłszy grzechom, dla sprawiedliwości żyli. Jaka jest nasza sprawiedliwość? Jak wygląda nasze dawanie świadectwa?

Zauważyłem, że po nabożeństwach ekumenicznych wychodzący z Kościołów stwierdzają: Tak, Kościoły powinny walczyć o pokój i sprawiedliwość, tak, chrześcijanie muszą dawać dobre świadectwo, tak, trzeba dążyć do jedności. Wszystko prawda, ale czy ta prawda dotyczy także mnie? Stwierdzamy: To Kościoły, to chrześcijanie są odpowiedzialni. A ja? A Ty Bracie i Siostrze? Czy Ciebie to nie dotyczy? Czy Ty nie jesteś chrześcijaninem? Prawdą jest, że świat potrzebuje świadectwa Kościołów o miłości Boga, pojednaniu w Jezusie Chrystusie. Każdy Kościół z istoty musi być Kościołem misyjnym przez działania chroniące i wspierające godność człowieka, okazywanie miłosierdzia, umacnianie więzi między ludźmi, udzielanie pomocy cierpiącym niedostatek. Niezbędne jest aktywne zaangażowanie w całość życia człowieka od wewnątrz, w sensie kształtowania osobowości człowieka w świetle Ewangelii, a także świadectwo o Ewangelii.

A co ja mogę? Modlić się za przyjaciół i nieprzyjaciół. Modlić się za zwierzchników Kościołów, by mieli odwagę piętnowania zła i gotowość do unżenia i poświęcenia. Modlić się, by Kościoły potrafiły w szczególnych sytuacjach mówić jednym głosem. Modlić się, by nigdy nie wróciły czasy, w których chrześcijanie prowadzili między sobą wojny religijne. Mógłbym wymienić jeszcze wiele powodów do modlitwy. Oprócz niej potrzebne są czyny miłości, przebaczenia, pojednania. Niech zatem nie ogarnia nas znużenie i zniechęcenie w modlitwie, bo nie widzimy jedności, której oczekujemy. Nie ustawajmy w modlitwie, bo jest naprawdę wiele spraw, o które możemy i powinniśmy się modlić. Przede wszystkim prosimy za nas samych, jak to czynił Franciszek z Asyżu, by Pan *uczynił nas narzędziem swego pokoju.* Amen.

Ks. dr Marian Niemiec
Kościół Ewangelicko-Augsburski

DZIEŃ TRZECI – wtorek 20 stycznia 2009 r.

Temat dnia: *Chrześcijanie wobec niesprawiedliwości ekonomicznej i biedy*

CZYTANIE I: Kpł 25,8-14

Czytanie z Księgi Kapłańskiej

Policzysz sobie siedem lat szabatowych, to jest siedem razy po siedem lat, tak że czas siedmiu lat szabatowych będzie obejmował czterdzieści dziewięć lat. Dziesiątego dnia, siódmego miesiąca zatrąbisz w róg. W Dniu Prześlągnięcia zatrąbicie w róg w całej waszej ziemi. Będziecie święcić pięćdziesiąty rok, oznajmicie wyzwolenie w kraju dla wszystkich jego mieszkańców. Będzie to dla was jubileusz – każdy z was powróci do swej własności i każdy powróci do swego rodu. Cały ten rok pięćdziesiąty będzie dla was rokiem jubileuszowym – nie będziecie siać, nie będziecie żąć tego, co urośnie, nie będziecie zbierać nieobciętych winogron, bo to będzie dla was jubileusz, to będzie dla was rzecz święta. Wolno wam jednak będzie jeść to, co urośnie na polu.

W tym roku jubileuszowym każdy powróci do swej własności. Kiedy więc będziecie sprzedawać coś bliźniemu albo kupować coś od bliźniego, nie wyrządzajcie krzywdy jeden drugiemu.

Oto Słowo Boże.

PSALM RESPONSYJNY: Ps 146 [145]

Refren: Bóg sprawiedliwy strzeże uciśnionych.

Alleluja! Chwal, duszo moja, PANA!*

Chcę wychwalać PANA, póki żyję,
chcę śpiewać mojemu Bogu,*
jak długo będę istniał.

Refren: Bóg sprawiedliwy strzeże uciśnionych.

Nie ufajcie książętom ani żadnemu człowiekowi,*
który nie może ocalić.

Gdy bowiem duch go opuści, i powróci do ziemi,*
w tym dniu przepadną jego plany.

Refren: Bóg sprawiedliwy strzeże uciśnionych.

Szczęśliwy, kogo wspomaga Bóg Jakuba,*
dla kogo nadzieją jest PAN, Bóg jego,
który stworzył niebo i ziemię, +
morze i wszystko, co w nim istnieje,*
który dochowuje wierności na wieki.

Refren: Bóg sprawiedliwy strzeże uciśnionych.

On wymierza sprawiedliwość pokrzywdzonym,*
i daje chleb głodnym.

PAN uwalnia więźniów,+

PAN przywraca wzrok niewidomym.*

PAN pociesza zgnębionych, +

PAN kocha sprawiedliwych.

Refren: Bóg sprawiedliwy strzeże uciśnionych.

PAN strzeże przybyszów, wspomaga sierotę i wdowę,*
lecz na bezdroża kieruje bezbożnych.

PAN jest królem na wieki,*

twoim Bogiem, Syjonie, po wszystkie pokolenia. Alleluja!

Refren: Bóg sprawiedliwy strzeże uciśnionych.

CZYTANIE II: 1 Tm 6,9-10

Czytanie z Pierwszego Listu świętego Pawła Apostoła do Tymoteusza

Ci, którzy dążą do bogactwa, wpadają w pokusy i zasadzki oraz liczne nierozumne i szkodliwe pożądania, które prowadzą ludzi do zguby i zatracenia. Korzeniem bowiem wszelkiego zła jest chciwość na pieniądze. W pogoni za nimi, niektórzy odłączyli się od wiary i zgotowali sobie liczne cierpienia.

Oto Słowo Boże.

Alleluja, alleluja, alleluja.

Posłał mnie Ojciec, abym głosił ubogim Dobrą Nowinę
i więźniom uwolnienie.

Alleluja, alleluja, alleluja.

EWANGELIA: Łk 4,16-21

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

[Jezus] Przyszedł do Nazaretu, gdzie się wychował. Zgodnie ze swym zwyczajem wszedł w dzień szabat do synagogi i powstał, aby czytać. Podano Mu zwój proroka Izajasza. Gdy go rozwinął, znalazł miejsce, gdzie było napisane:

*Duch Pana nade mną,
dlatego namaścił mnie,
abym zwiastował ubogim Dobrą Nowinę.
Posłał mnie, abym głosił więźniom uwolnienie
i niewidomym przejrzenie,
abym wziętych do niewoli wypuścił na wolność
i ogłosił rok miłosierdzia Pana.*

Następnie zwinął zwój, podał go słudze i usiadł, a wszyscy w synagodze utkwili w Nim wzrok. Wtedy zaczął do nich mówić: Dzisiaj wypełniło się proroctwo Pisma, które usłyszeliście.

Oto Słowo Pańskie.

HOMILIA

Pewnie wielu z was zna chińskie przysłowie: *Obyś żył w ciekawych czasach*. Ma ono charakter ironiczny – nakłania raczej do unikania pewnych wstrząsów historycznych, które mogą zagrozić filozoficznemu spokojowi mędrców.

Niemniej trudno negować fakt, że na początku XXI wieku rzeczywiście żyjemy w bardzo ciekawych czasach – czasach, które wielokrotnie wystawiają na próbę nasze poczucie moralności, poczucie wspólnoty z innymi przedstawicielami rodzaju ludzkiego, a często nawet nasze rozumienie tego, co dobre i złe, co piękne i co brzydkie. Wystarczy wspomnieć destrukcję ekologiczną wielu obszarów koniecznych do podtrzymania życia na naszej planecie, niedostępność podstawowych dóbr, np. wody dla zwiększającej się populacji świata, niedorozwój ekonomiczny całych kontynentów, np. Afryki, brak szans na rynku pracy i w zakresie edukacji dla lawinowo rosnącej liczby nowych pokoleń, bezwzględna konkurencja wśród światowych korporacji, terroryzm, zorganizowaną przestępczość itd. Mógłbym tu wymienić, a każdy z was dodać, kolejne źródła niepokoju w naszym świecie. Wśród tego morza nieszczęść i chaosu, widzimy błakających się ubogich poszukujących chleba, uciśnionych tęskniących za wolnością, a sami często czujemy się jak ci ślepcy, którzy po omacku próbują rozeznąć Ducha Pańskiego wśród iluzji tego świata.

Czujemy się przygniecieni wielością wyzwań i niemożnością znalezienia, adekwatnej odpowiedzi na krzyki wołające o pomoc. Często jest to wołanie w imieniu naszego Pana, Jezusa Chrystusa, wydobywające się z ust siostr i braci będących nieuznaną mniejszością i w związku z tym cierpiących prześladowania religijne. Często jest to po prostu wołanie ludzi umierających z głodu, z wycieńczenia, z braku perspektywy na godne życie w nowym, rewolucyjnie zmieniającym się, zglobalizowanym świecie.

Duch tego świata jest często „podrówką” Ducha Pańskiego – widzimy to we współczesnym marszu globalizacji przez nasz świat, która zwycięża i niszczy, w swych najbardziej ekstremalnych formach ucisku i zniewolenia dotychczasowych „królów”, czyli państwa narodowe. A jednym kliknięciem myszki, tym dzisiejszym odpowiednikiem łuku i miecza, powodując zmiany na globalnych rynkach finansowych, może odebrać środki konieczne do życia dla całych grup ludności, przemieszczając z dnia na dzień fabryki do miejsc, gdzie koszty pracy są najniższe.

Trzy lata temu uczestniczyłem jako delegat swojego Kościoła w 24. Ogólnym Zgromadzeniu Światowego Aliansu Kościołów Reformowanych w Akrze w Ghanie. Tam właśnie, na cierpiącym kontynencie afrykańskim, reformowana rodzina debatowała na aktualnych wyzwaniach stojących przed naszymi Kościołami, ale również, w jakimś sensie, przed całą wspólnotą ekumeniczną, w nowo rodzącym się stuleciu. Pewne poczucie bezsilności wobec chorób trapiących świat i braku nadziei wielu grup społecznych, szczególnie z krajów Trzeciego Świata, tam gdzie kontrast bogatej Północy z biednym Południem widać najbardziej, doprowadziło do ujawnienia się pewnego radykalizmu w opiniach i nastrojach, niecierpliwości w poszukiwaniu sprawiedliwości. Wyrazem takich nastrojów był słynny List z Akry, który potępia w całości istniejący porządek ekonomiczny na świecie, nazywając go niemoralnym, skorumpowanym i zdominowanym przez zmilitaryzowany *system nowego neoliberalnego Imperium*, niszczącego wszelką suwerenność i prawdę w stosunkach między ludźmi. Przy tak postawionym problemie i tak pesymistycznej odpowiedzi wypadałoby albo załamać ręce, albo wywołać powszechną rewolucję. Obydwie te opcje wydają mi się mało zgodne z tym, czego naucza nas nasza wiara.

Nie znaczy to oczywiście, że nie powinniśmy sobie zdawać sprawy z tego, o czym wspominałem wcześniej, i nie poddawać się przemocy tych, którzy są „jak Bóg”, ale w istocie tylko go parodiują i nigdy Nim się nie staną. Tak jak przez copyright walczymy z podróbkami różnych towa-

rów, tak naszym obowiązkiem jako chrześcijan jest walczyć z „podróbką” Jedyne Boga. Jest to trudne, bo niektóre są istotnie doskonałe. Ale Bóg dał nam moc rozróżniania, zawsze i wszędzie. I musimy mieć pewność i przekonanie, że On panuje nad wszystkim! *Zaczął wtedy mówić do nich: Dziś wypełniło się to Pismo w uszach waszych.* Pan daje nam tę eschatologiczną obietnicę, abyśmy się nie ulękli nawet choćby się wydawało, że moce ciemności panują nad ziemią i nad ludźmi.

Aby mieć wpływ na kształt naszego świata, w tym również na nadanie ludzkiej twarzy globalizacji, musimy opuścić nasze wyspy, na które często emigrujemy, choćby metaforycznie, uciekając czy to w życie rodzinne, czy w pielęgnowanie naszych zainteresowań, z dala od krzyku i zgłębku współczesności. W latach osiemdziesiątych ks. Józef Tischner pisał, że by coś zmienić, wyjść z marazmu, w jakim wtedy znajdował się nasz kraj, ludzie aktywni i pełni dobrej woli, chrześcijanie, powinni wyjść ze swoich „kryjówek” odosobnienia, samotności, niewiary we wspólny wysiłek. Nawoływałbym tutaj do tego samego.

Niewątpliwie świadomość narastających zagrożeń przemawia do serc i umysłów wielu. Światowy ruch ekumeniczny jest jedną z form działania i świadectwa tych, którzy porzucili wyspy i wypłynęli na pełne morze, zbliżając się i schodząc z podobnie myślącymi i nakłaniając ich do wspólnego działania, w całkowitym zaufaniu do naszego Pana, który jest Panem wszystkiego. Ekumenia, współpraca chrześcijan na rzecz przewycięzania ubóstwa i niesprawiedliwości, jest tą pozytywną, jasną stroną globalizacji – globalizacji miłości i troski wzajemnej, globalizacji pomocy braterskiej i wrażliwości na drugiego człowieka i jego potrzeby.

Oby nasz Pan dodawał nam otuchy w tym nieustającym wysiłku i pracy na rzecz bliźnich i dla Chwały Bożej, abyśmy, jak czytamy w naszym tekście, *zwiastowali miłościwy Rok Pana* przez wszystkie lata naszego pobytu na tej ziemi. Amen.

Bp Marek Izdebski
Kościół Ewangelicko-Reformowany

DZIEŃ CZWARTY – środa 21 stycznia 2009 r.

Temat dnia: *Chrześcijanie wobec kryzysu ekologicznego*

CZYTANIE I: Rdz 1,31 – 2, 3

Czytanie z Księgi Rodzaju

Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre.

I tak upłynął wieczór i poranek – dzień szósty.

W ten sposób zostały ukończone niebo i ziemia oraz wszystkie jej zastępy.

A gdy Bóg ukończył w dniu szóstym swe dzieło, nad którym pracował, odpoczął dnia siódmego po całym swym trudzie, jaki podjął. Wtedy Bóg pobłogosławił ów siódmy dzień i uczynił go świętym; w tym bowiem dniu odpoczął po całej swej pracy, którą wykonał stwarzając.

Oto Słowo Boże.

PSALM RESPONSORIJNY: Ps 148,1-3. 5

Refren: Niebo i ziemia chwalą imię Pana.

Alleluja! Chwalcie PANA z niebios,*
chwalcie Go na wysokościach!

Chwalcie Go, wszyscy Jego aniołowie,*
chwalcie Go, wszystkie Jego zastępy!

Refren: Niebo i ziemia chwalą imię Pana.

Chwalcie Go, słońce i księżycu,*
chwalcie Go, wszystkie gwiazdy świecące!

Niech chwalą imię PANA,*
bo On rozkazał i zostały stworzone.

CZYTANIE II: Rz 8,18-23**Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Rzymian**

Liczę bowiem, że terazniejszych cierpień nie można stawiać na równi z mającą nastąpić chwałą, która zostanie w nas objawiona. Stworzenie przecież z wytrwałością oczekuje objawienia synów Boga, gdyż zostało poddane marności nie z własnej woli, lecz przez Tego, który je poddał, w nadziei, że również ono będzie wyzwolone z niewoli skażenia do wolności chwały dzieci Boga. Wiemy bowiem, że aż dotąd całe stworzenie wzdycha i rodzi w bólach. I nie tylko ono, lecz również my sami, którzy mamy pierwsze plony Ducha, wzdychamy, oczekując usynowienia, odkupienia naszego ciała.

Oto Słowo Boże.**Alleluja, alleluja, alleluja.**

Chrystus, Pierworodny całego stworzenia,
głosił Ewangelię o królestwie.

Alleluja, alleluja, alleluja.**EWANGELIA: Mt 13,31-32****Słowa Ewangelii według świętego Mateusza**

[Jezus] opowiedział [uczniom] taką przypowieść: Królestwo Niebios jest podobne do ziarnka gorczycy, które pewien człowiek zasiał na swoim polu. Jest ono najmniejsze ze wszystkich nasion, ale kiedy wyrośnie, jest większe od innych roślin i wygląda jak drzewo, tak że ptaki przylatują i gnieźdzą się w jego gałęziach.

Oto Słowo Pańskie.

HOMILIA

Twarzą w twarz z ekologicznym kryzysem

Koreańscy chrześcijanie, przygotowujący materiały na tegoroczny Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan, zaproponowali na dzisiejszy dzień chwilę zastanowienia nad ekologicznym kryzysem, który dotyka naszą planetę. Czy jednak nie jest to temat zbyt współczesny na chrześcijańską homilię? Przecież na kartach Biblii nie znajdujemy słowa „ekologia”! Nie ma tam niczego o zanieczyszczeniu środowiska czy o ginących gatunkach zwierząt...

To prawda – Pismo Święte niczego nie mówi o ekologicznym kryzysie, a słowa „ekologia” rzeczywiście na jego kartach nie znajdziemy. A jednak...

Jak czytamy w Psalmie 148 – Bóg rozkazał i zostały stworzone! A kiedy wrócimy myślami do pierwszej księgi biblijnej – Księgi Rodzaju – zobaczymy, że wszystko, co Bóg uczynił, było bardzo dobre. Jest więc, choć po imieniu nie nazwana, ekologia – Boże stworzenie, za które jesteśmy odpowiedzialni, ponieważ to właśnie nam, ludziom, Bóg oddał w dziedzictwo Ziemię i całą przyrodę. Dlatego właśnie chrześcijanie, a może zwłaszcza oni – my! – powinniśmy zajmować się sprawami ekologii i troszczyć się o naszą planetę.

Bóg oddał nam w dziedzictwo coś, co *było bardzo dobre*. Człowiek miał uprawiać Boży ogród – naszą Ziemię – i strzec go. Jednak, kiedy pojawił się grzech, ludzie zaczęli po swojemu interpretować Boży nakaz o czynieniu sobie Ziemi poddaną. Naszą planetę zaczęliśmy traktować jak niewolnicę, która, nie bacząc na koszty, ma zabezpieczyć nie tylko nasze potrzeby, ale również zachcianki i kaprysy. Efekty widać – zatrute rzeki i morza, wytrzebione lasy, dziura ozonowa i znikające bezpowrotnie gatunki zwierząt. A nam ciągle mało i mało – w ciągu ostatnich 40 lat powierzchnia lasów na Ziemi

zmaląa o 50 procent, ale, mimo dramatycznych apeli naukowców, nie zaprzestano wycięcia drzew. Czy nasze wnuki będą miały jeszcze czym oddychać? Wszak tlen w atmosferze to głównie zasługa wielkich kompleksów leśnych...

Jak szacują naukowcy, każdego dnia z naszej planety znika bezpowrotnie 100 gatunków zwierząt. Ale one nie odlatują w Kosmos i nie przenoszą się do innego wymiaru. One giną... Nie zauważamy tego, bo większość z nich, przynajmniej na razie, to istoty bardzo małe. Ale jeśli nie powstrzymamy tego zjawiska – przyjdzie kolej na większe. Zostaną przerwane łańcuchy pokarmowe, które teraz utrzymują przyrodę w równowadze, i zaczną znikać z naszego otoczenia również te zwierzęta, które widać i które swym istnieniem cieszą nasze oczy. Jak smutny i ponury będzie świat, jeśli zaniknie coś, co naukowcy nazywają bioróżnorodnością i w naszym otoczeniu pozostanie zaledwie kilkadziesiąt gatunków żywych istot... Na dodatek będą to zapewne istoty wprowadzone najlepiej przystosowane i najbardziej odporne, ale niekoniecznie dla człowieka najmiłsze – jak szczury czy karaluchy...

Dlatego św. Paweł pisze, że stworzenie z tęsknotą oczekuje objawienia synów Bożych. Ono tego potrzebuje. Potrzebuje nas – ponieważ to właśnie my, chrześcijanie, jesteśmy synami i córkami Boga. Powinniśmy więc objawić się Bożemu stworzeniu jako ci, którzy troszczą się o przyrodę, jako ci, którym nie jest obojętny los zwierząt, roślin i całej naszej planety. Wreszcie jako ci, którzy ze wszystkich sił dążą do tego, by stworzenie było wyzwolone z niewoli skażenia ku chwalebnej wolności dzieci Bożych.

Na razie jednak całe stworzenie wespół wdycha i wespół boleje. To wielkie wyzwanie – wyzwanie, wobec którego nie powinniśmy pozostać głusi, ślepi i obojętni. Jeśli nie przeciwstawimy się, jako chrześcijanie, systematycznemu unicestwianiu Bożego stworzenia – a pamiętamy, że jest ono bardzo dobre – to ile będzie warte nasze świadectwo? Czyż raczej nie powinniśmy, wzorem św. Franciszka z Asyżu, uznać wszystkie żywe istoty za naszych mniejszych – a więc bardziej potrzebujących – braci? Tak, tak właśnie powinniśmy uczynić i szukać jedności nie

tylko z innymi chrześcijanami, nie tylko z innymi ludźmi, ale z całym Bożym stworzeniem!

A pracy na tym polu jest mnóstwo – jak niska jest świadomość niektórych ludzi mogliśmy się przekonać, obserwując sprawę inwestycji drogowej w Dolinie Rospudy. Co tam jakies żaby i porosty – ważna jest droga! – tego typu wypowiedzi słycać było nieraz. I wprawdzie droga dla mieszkańców tamtego rejonu jest rzeczywiście ważna i potrzebna, to jednak można inaczej... Niech człowiek zabezpiecza swoje potrzeby, ale niech zrozumie też, że jedną z tych potrzeb – chociaż tak rzadko sobie to uświadamiamy – jest istnienie i właściwe funkcjonowanie całej przyrody, a więc również „jakichś żab i porostów”.

Jednak... Cóż może uczynić pojedynczy człowiek? Albo nawet kilku czy kilkunastu ludzi? Czy uda się im zatrzymać tartak, przetwarzający ścięte drzewa lub fabrykę chemiczną, która zatrzuwa rzekę? Czy zawrócą do portu flotyllę statków wielorybicznych? Na pewno nie, ale...

Jeśli jeden człowiek, później kilku, wreszcie kilkunastu będzie miało świadomość tego, jak ważne jest – również dla nas samych! – Boże stworzenie, to ta świadomość będzie docierała do coraz większej i większej liczby ludzi. Będzie tak, jak z ziarnem gorczycy, o którym mówił Pan Jezus. Jest ono małe i trudno je zauważyć, ale daje początek wielkiej roślinie.

Tak i nasze starania, nawet jeśli z początku będą mało efektywne, to w końcu przyniosą oczekiwany skutek. Jednak, by tak się stało, musimy otworzyć się na działanie Ducha Świętego i wyciągnąć, zapraszając do współpracy, dłoń do ludzi – nie tylko chrześcijan z innych Kościołów, ale również do wyznawców innych religii, do poszukujących i błądzących a nawet do niewierzących. Troska o Boże stworzenie jest sprawą tak ważną, że powinna być stawiana ponad podziałami, przekraczać granice – nie tylko państw, ale również te, które biegną w naszych sercach. Wtedy nasze chrześcijańskie świadectwo stanie się silne, wyraziste i czytelne dla wszystkich ludzi i dla całego stworzenia. Amen.

Kościół Ewangelicko-Methodystyczny

DZIEŃ PIĄTY – czwartek 22 stycznia 2009 r.

Temat dnia: *Chrześcijanie wobec dyskryminacji
i uprzedzeń społecznych*

CZYTANIE I: Iz 58,6-12**Czytanie z Księgi Proroka Izajasza**

Post, który wybieram [to]:

rozerwać kajdany zła,
rozwiązać więzy niewoli,
wypuścić wolno uciśnionych
i wszelkie jarzmo połamać;
dzielić swój chleb z głodnym,
wprowadzić w dom biednych tułaczy,
nagiego, którego ujrzysz, przyodziać
i nie odwrócić się od współziomków.

Wtedy twoje światło wejdzie jak zorza
i szybko rozkwitnie twe zdrowie.

Sprawiedliwość twoja poprzedzać cię będzie,
chwała Pańska iść będzie za tobą.

Wtedy zawołasz, a Pan odpowie,

wezwiesz pomocy, a On [rzeknie]: „Oto jestem!”

Jeśli u siebie usuniesz jarzmo,
przestaniesz grozić palcem i mówić przewrotnie,
jeśli podasz twój chleb zgłodniałemu
i nakarmisz duszę przygnębiałą,
wówczas twe światło zabłyśnie w ciemnościach,

a twoja ciemność stanie się południem.
Pan cię zawsze prowadzić będzie,
nasydzi duszę twoją na pustkowiach.
Odmłodzi twoje kości,
tak że będziesz jak zroszony ogród
i jak źródło wody, co się nie wyczerpie.
Twoi ludzie zabudują prastare zwałiska,
wzniesiesz budowle z odwiecznych fundamentów.
I będą cię nazywać naprawcą wyłomów,
odnowicielem rumowisk – na zamieszkanie.

Oto Słowo Boże.

PSALM RESPONORYJNY: Ps 133 [132]

Refren: Obdarz nas, Panie, pokojem i zgodą.

O, jak to dobrze i miło,*
gdy bracia w zgodzie mieszkają!
Jest to jak wyborny olejek na głowie,*
co spływa na brodę, na brodę Aarona,+
co spływa na skraj jego szaty.

Refren: Obdarz nas, Panie, pokojem i zgodą.

Jest to jak rosa Hermonu,*
która opada na wzgórze Syjonu.
Tam bowiem Pan zsyła błogosławieństwo*
i życie na wieki.

Refren: Obdarz nas, Panie, pokojem i zgodą.

CZYTANIE II: Ga 3,26-29

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Galatów

Wszyscy [...] dzięki wierze w Chrystusa Jezusa jesteście synami Boga. Wy przecież, którzy zostaliście zanurzeni w Chrystusa, przyoblekliście się w Chrystusa. Nie ma już Żyda ani Greka, nie ma niewolnika ani wolnego, nie ma mężczyzny ani kobiety. Wszyscy bowiem stanowicie jedność w Chrystusie Jezusie. Jeżeli zaś należycie do Chrystusa, to jesteście też potomstwem Abrahama i zgodnie z obietnicą – dziedzicami.

Oto Słowo Boże.

Alleluja, alleluja, alleluja.

Kto się wywyższa, będzie poniżony,
a kto się unią, wywyższony będzie.

Alleluja, alleluja, alleluja.

EWANGELIA: Łk 18,9-14

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

[Jezus] powiedział [...] przypowieść do tych, którzy byli przekonani o swej doskonałości, a innymi gardzili. Dwóch ludzi weszło do świątyni na modlitwę, jeden faryzeusz, a drugi celnik. Faryzeusz stanął i tak w duchu się modlił: Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie, złodzieje, oszuści, rozpustnicy lub jak ten celnik. Poszczę dwa razy w tygodniu, składałem dziesięcinę z całego dochodu. Natomiast celnik stał z daleka i nie śmiał nawet oczu podnieść ku niebu, ale bił się w piersi i mówił: Boże, okaż litość mnie grzesznemu. Mówię wam: Ten odszedł do swego domu usprawiedliwiony, a nie tamten. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony.

Oto Słowo Pańskie.

HOMILIA

Dzień dzisiejszy poświęcamy modlitwie o wyższy poziom naszej wzajemnej odpowiedzialności. Jakże często jest tak, że jedni drugich osądzamy, krytykujemy. A co najgorsze, czynimy to na podstawie swojej rzekomo lepszej, wyższej i bardziej podobającej się Bogu pobożności.

Swoje podobieństwo [przypowieść – uwaga red.] o faryzeuszu i celniku Jezus powiedział *do tych, którzy pokładali ufność w sobie samych, że są usprawiedliwieni, a innych lekceważyli* (Łk 18,9). Są i dzisiaj tacy, którzy „pokładają ufność w sobie samych”, uważają się za usprawiedliwionych, a jednocześnie gardzą innymi. Czy możliwa jest religijność, która gardzi innymi ludźmi, nawet wierzącymi w tego samego Boga? Spotykamy się z nią zarówno na arenie międzynarodowej jak i we własnym kraju.

Przyjrzyjmy się na chwilę temu podobieństwu Jezusa. Faryzeusz uważał się za usprawiedliwionego przed Bogiem, ale było to jego własne zdanie na ten temat. Bo czymże jest Boże usprawiedliwienie? Pismo Święte mówi o zbawieniu z łaski Bożej przez osobistą wiarę grzesznika. W tym jednym słowie „usprawiedliwiony” Jezus zawarł wielkie błogosławieństwo, jakiego dostąpił celnik, natomiast faryzeusz minął się z nim. Biblijne pojęcie usprawiedliwienia zwykle łączymy z nauczaniem Pawła, ale tu już Jezus mówi o tym wyraźnie. W tej samej Ewangelii czytamy, że znawca Prawa, *chcąc siebie usprawiedliwić, zapytał Jezusa: Kto jest moim bliźnim?* O faryzeuszach Jezus powiedział: *Wy jesteście tymi, którzy udają sprawiedliwych przed ludźmi* (Łk 10,29 i 16,15). Słowo „usprawiedliwienie” jest terminem sądowniczym, jego przeciwieństwem jest potępienie czy skazanie. Pismo Święte mówi: *Ten, kto uwalnia winnego, i ten, kto skazuje niewinnego, obaj są ohydą dla Pana* (Prz 17,15).

Słyszając o tym, że to celnik, a nie faryzeusz *odszedł do swego domu usprawiedliwiony*, słuchacze Jezusa byli wstrząśnięci tak niewłaściwą Jego interpretacją sprawiedliwości. Czyż nie przypisał Bogu postępowania, które miało być ohydą w Jego oczach? Czyż Bóg nie powiedział wyraźnie: *Nie uniewinnię winowajcy* (Wj 23,7)? Czy zatem ktokolwiek może powiedzieć, że Bóg „usprawiedliwia bezbożnego”, jak twierdzi to Paweł w Liście do Rzymian (Rz 4,5)?

Są to podstawowe pytania odnośnie do zbawienia. W zasadzie odpowiada na nie podobieństwo o faryzeuszu i celniku, a potem rozwija tę sprawę dalsza część Nowego Testamentu.

Dlaczego celnik został usprawiedliwiony, a faryzeusz nie? Przede wszystkim trzeba powiedzieć, że faryzeusz nie został potępiony dlatego, że był sprawiedliwy, lecz że był pełen własnej sprawiedliwości. Jego sprawiedliwość miała charakter zewnętrzny, a przecież, jak powiedział Jezus faryzeuszom: *Bóg zna wasze serca* (Łk16,15). Gdyby ten faryzeusz zauważył stan własnego serca, nie byłby tak pewny siebie. Podobnie i celnik nie został usprawiedliwiony tylko dlatego, że był grzesznikiem, ale dlatego, że przyznał się do tego i prosił o miłosierdzie.

Inaczej mówiąc, obydwaj mężczyźni byli zasługującymi na karę grzesznikami. Ale tylko jeden z nich przyznał się do tego i prosił Boga o okazanie mu miłosierdzia. Dlatego Jezus mógł powiedzieć faryzeuszom: *Zapewniam was, że celnicy i nierządnice wchodzić przed wami do Królestwa Boga* (Mt 21,31). Nie dlatego, że byli celnikami i nierządnicami, lecz dlatego że ukorzyli się, przyznali się do swego grzechu, pokutowali i uwierzyli. Chodzi tu przede wszystkim o warunek zbawienia, na czym opierasz swoją pewność zbawienia: na swoim prawym charakterze i swoich dobrych uczynkach czy na Bożym miłosierdziu? Faryzeusz jest tu przedstawicielem tych, którzy pokładają *ufność w sobie samych* (w. 9), w swojej sprawiedliwości, dzięki której mogą odważnie stanąć przed Bogiem i na tej podstawie mówić o swoim zbawieniu. Faryzeusz dziękował Bogu za to, że nie był taki jak inni ludzie. Zdaje się, że niczego od Boga nie otrzymał, a jedynie Mu dawał, i to była pewność jego zbawienia.

A na czym celnik opierał swoją ufność? Po prostu wstydził się swojej przeszłości i nie uważał, by sama pokuta czy obietnica poprawy gwarantowały mu usprawiedliwienie. Zgrzeszył i obraził Boga, dlatego liczył tylko na Jego miłosierdzie. Faryzeusz oczekiwał usprawiedliwienia na podstawie swoich dobrych uczynków, natomiast celnik, nie mogąc się wykazać takimi uczynkami, prosił jedynie o miłosierdzie. Historię tę należałoby podsumować słowami, którymi kończy się to podobieństwo: *Każdy, kto siebie wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony* (w. 14).

Człowiek usprawiedliwiony jest świadomy otrzymanego daru przebaczenia. Jako prawdziwy chrześcijanin kocha swoich bliźnich, tak jak Jezus zbliża się do celników i grzeszników, by pokazać im nowy rodzaj życia. Człowiek odrodzony przez Słowo Boże i Jego Ducha Świętego prowadzi nowy styl życia, pomaga innym, pragnie ich dobra i czyni je. Nowość życia w Jezusie Chrystusie jest dla wszystkich widoczna. Tacy ludzie stanowią jedność w Jezusie i tak jak pierwsi chrześcijanie pomagają sobie.

Również Stary Testament zachęca wybranych Bożych do dzielenia się chlebem z potrzebującymi, do przyjmowania bezdomnych pod swój dach, do uczestniczenia w smutku swych braci i sióstr. Wszyscy bowiem są umiłowanymi przez Boga i o wszystkich troszczy się On jednakowo. Dlatego nasza wspólnota chrześcijańska powinna dawać przykład współpracy i poświęcenia na rzecz innych.

Zawsze pamiętajmy o tym, że jesteśmy tylko grzesznikami, którym wybaczone, i wszystko zawdzięczamy Bożej łasce. Nie wchodźmy do Domu Modlitwy z podniesioną głową i gotowością powiedzenia Bogu o swojej dobroci. Raczej wyznawajmy Mu swoje grzechy, brak wrażliwości na ludzką krzywdę, skąpstwo finansowe, dobre samopoczucie i wysokie mniemanie o swojej świętości. Niech chociaż ten jeden dzień będzie przypomnieniem o naszej jedności w Jezusie Chrystusie i odpowiedzialności za swoich bliźnich. Módlmy się o to, prosząc Boga o miłosierdzie.

Prezbiter Konstanty Wiazowski
Kościół Chrześcijan Baptystów

DZIEŃ SZÓSTY – piątek 23 stycznia 2009 r.

Temat dnia: *Chrześcijanie wobec choroby i cierpienia*

CZYTANIE I: 2 Krl 20,1-6

Czytanie z Drugiej Księgi Królewskiej

W owych dniach Ezechiasz zachorował śmiertelnie. Prorok Izajasz, syn Amosa, przyszedł do niego i rzekł mu: «Tak mówi Pan: Rozporządź domem swoim, bo umrzesz – nie będziesz żył». Wtedy [Ezechiasz] odwrócił się do ściany i modlił się do Pana mówiąc: «Ach, Panie, wspomnij na to, proszę, że postępowałem wobec Ciebie wiernie i z doskonałym sercem, że czyniłem, co jest dobre w Twoich oczach». I płakał Ezechiasz bardzo rzewnie.

Jeszcze Izajasz nie wyszedł z dziedzińca środkowego, kiedy Pan skierował do niego słowo: «Wróć i powiedz Ezechiaszowi, władcy mojego ludu: Tak mówi Pan, Bóg Dawida, twego praojca: Słyszałem twoją modlitwę, widziałem twoje łzy. Oto uzdrawiam cię: trzeciego dnia pójdziesz do świątyni Pańskiej i dodam do dni twego życia piętnaście lat. Wybawię cię i to miasto z ręki króla asyryjskiego i roztoczę opiekę nad tym miastem ze względu na Mnie i ze względu na mego sługę, Dawida».

Oto Słowo Boże.

PSALM RESPNSORYJNY: Ps 22 [21], 2-11

Refren: **Uzdrów mnie, Panie, w miłosierdziu swoim.**

Boże mój, Boże mój, dlaczego mnie opuściłeś?*

Daleko od mego Wybawcy są słowa mojej skargi.
Boże mój, wołam we dnie, lecz nie odpowiadasz,*
i nocą, lecz nie zaznaję spokoju.

Refren: Uzdrów mnie, Panie, w miłosierdziu swoim.

Ty przecież jesteś Święty,*
zasiadasz otoczony hymnami Izraela.
Tobie ufali nasi ojcowie,*
ufali, a Ty ich wybawiłeś.

Refren: Uzdrów mnie, Panie, w miłosierdziu swoim.

Do Ciebie wołali i zostali ocaleni,*
Tobie ufali i się nie zawiedli.
Ja zaś jestem robakiem, nie człowiekiem,*
pośmiewiskiem ludzi, wzgardą dla narodu.

Refren: Uzdrów mnie, Panie, w miłosierdziu swoim.

Znieważają mnie wszyscy, którzy na mnie patrzą,*
wykrzywiają usta, potrząsają głową:
Zaufał PANU – niech go ratuje,*
niech go wybawi, skoro tak go kocha!

Refren: Uzdrów mnie, Panie, w miłosierdziu swoim.

Ty przecież wydobyłeś mnie z łona matki,*
Ty dałeś mi bezpieczeństwo przy matczynej piersi.
Byłem zdany na Ciebie już od urodzenia,*
Ty jesteś moim Bogiem od moich narodzin.

CZYTANIE II: Jk 5,13-15

Czytanie z Listu świętego Jakuba Apostoła

Cierpi ktoś z was? Niech się modli. Jest ktoś w dobrym nastroju? Niech śpiewa psalmy. Ktoś z was choruje? Niech zaprosi prezbiterów Kościoła i niech się modlą nad nim, namaszczając go olejem w imię Pana. Modlitwa odmawiana z wiarą zbawi chorego i Pan go podźwignie. A jeśli popełniłby jakieś grzechy, zostaną mu odpuszczone.

Oto Słowo Boże.

Alleluja, alleluja, alleluja.

Jezu Chryste, Synu Boga Żywego,
ulituj się nade mną, grzesznikiem.

Alleluja, alleluja, alleluja.

EWANGELIA: Mk 10,46-52

Słowa Ewangelii według świętego Marka

[Jezus i uczniowie] przyszedli do Jerycha. Kiedy razem z uczniami i liczną grupą ludzi wychodził z Jerycha, przy drodze siedział niewidomy żebrak, syn Tymeusza, Bartymeusz. Gdy usłyszał, że to jest Jezus z Nazaretu, zaczął krzyczeć: Synu Dawida, Jezusie, zlituj się nade mną! Wielu nakazywało mu, żeby zamilkł. On jednak tym głośniej krzyczał: Synu Dawida, zlituj się nade mną! Wtedy Jezus przystanął i polecił: Zawołajcie go! I zawołali niewidomego, i powiedzieli do niego: Zaufaj, wstań, woła cię! On zaś zrzucił swój płaszcz, zerwał się i przyszedł do Jezusa. A Jezus zapytał go: Co chcesz, abym zrobił dla ciebie? Niewidomy zaś odpowiedział: Rabbuni, żebyś widział! Wówczas Jezus powiedział do niego: Idź! Twoja wiara cię ocaliła. Natychmiast też odzyskał wzrok i poszedł za Nim drogą.

Oto Słowo Pańskie.

HOMILIA

Jezusie, Synu Dawida! Zmituj się nade mną (Mk 10,47-48).

Wielki zarzut stawiany Bogu to: zło, cierpienie, które niszczą stworzony świat. Dlaczego są klęski, żałoba, niepowodzenia? Są to bolesne pytania. Nawet w wielu psalmach pełno jest krzyku rozpaczy ludzi chorych, żebrzących o uleczenie (Ps 6; 22; 38; 41). Psalm 22 wyraża skargę opuszczonego: *Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił ...?* Krzyki cierpienia przypominają nam, że wielu naszych braci i siostr na świecie znajduje się w tej smutnej sytuacji. Biblia widzi w cierpieniu zło, którego nie powinno być na ziemi. Człowiekowi cierpiącemu współczuje. Za źródło nieszczęść ciężących nad całym światem należy uznać pierwszy grzech (Rdz 3,14-19). I choć cierpienie ma wartości wstawieniuche i zbawcze, a prorocy odkrywają w nich wartość oczyszczającą i wychowawczą, to jednak przekracza ono nasze możliwości poznania (Hi 42,1-6). W 2 Księdze Królewskiej (20,1-6) czytamy o uzdrowieniu króla judzkiego Ezechiasza. W czternastym roku swego panowania (725-697 r. przed Chr.) ciężko zachorował. Bóg posłał do niego proroka Izajasza, by mu powiedział: *Tak mówi Pan: Uporządkuj swój dom, bo umrzesz i nie będziesz żył. Wtedy Ezechiasz odwrócił się do ściany i modlił się do Boga ... wspomnij Panie na to, że postępowałem wobec Ciebie wiernie i z doskonałym sercem. I płakał bardzo rzewnie* (2 Krl 20,1-3). Bóg usłyszał jego modlitwę. Poleciał Izajaszowi wrócić i powiedzieć: *... słyszałem twoją modlitwę, widziałem twoje łzy. Oto uzdrawiam cię i dodam do twego życia piętnaście lat. Wybawię cię i to miasto z ręki króla asyryjskiego, i roztoczę opiekę nad tym miastem* (w. 5-6). Oto siła modlitwy. *Trzeba się zawsze modlić i nigdy nie ustawać* (Łk 18,1). Modlitwa to nie jest coś, co nas nudzi i krępuje, czekając, by się jak najszybciej skończyła i moglibyśmy z ulgą odetchnąć. Modlitwa to nasz święty i bardzo ważny obowiązek, wynikający z naszej przynależności do chrześcijaństwa. Modlitwa Ezechiasza pełna ufności była drogą do zwycięstwa.

Bóg nie odmówił nam swojej odpowiedzi na pytanie „dlaczego?” Wysłał swego Syna, by podniósł człowieka z upadku. Jezus zwalcza ból, a wobec wielkiego cierpienia wzrusza się, ogarnia Go współczucie. Przykładem tego niech będą słowa zapisane w Ewangelii św. Marka

w rozdziale 10, w wierszach 46-52 – posłuchajmy wierszy 46-48: *Gdy Jezus wraz z uczniami i sporym tłumem wychodził z Jerycha, niewidomy żebrak, Bartymeusz, syn Tymeusza, siedział przy drodze. Ten słysząc, że to Jezus z Nazaretu, zaczął wołać: Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną! W serce niewidomego wstąpiła nadzieja, gorąca tęsknota, pragnienie ratunku, Jezus może przywrócić mu wzrok, uzdrowić jego chore oczy; dlatego woła do Jezusa i choć wielu nastawało na niego, żeby umilkł, to on jeszcze głośniej wołał. Było to wołanie nędzy, ale i wołanie wiary. Niewidomy wierzył w Boską wszechmoc Jezusa. Jezus słyszy wołanie serca, przystaje i mówi: *Zawołajcie go!* I przywołali niewidomego, który *zerwał się i przyszedł do Jezusa. Co chcesz, abym ci uczynił* – zapytał go Jezus. *Rabbuni, żebyś przejrzał!* Jezus ma przed sobą cierpiącego człowieka i chce mu przyjść z pomocą. Stwierdziwszy jego wiarę, przywraca mu zdrowie: *Idź, twoja wiara cię uzdrowiła*. Natychmiast przejrzał i szedł za Jezusem.*

Niewidomy Bartymeusz miał szczęście zauważyć przechodzącego Jezusa i nawiązać z Nim osobisty kontakt. Każda nasza modlitwa jest nawiązaniem kontaktu z Jezusem.

Nie zawsze Chrystus sprawi taki cud, jakiego doznał król Ezechiasz, niewidomy Bartymeusz, albo taki, jaki my mamy na myśli, ale w każdym spotkaniu udzieli nam czegoś ze swych darów – światła, siły, pokoju. Może i nam otworzy oczy na inne wartości, których dotąd nie dostrzegaliśmy. Może Chrystus chce, byśmy wzmogli modlitwę, w swoich cierpieniach łączyli się z cierpiącym Jezusem, ofiarując je za tych, których bardzo kochamy? Każdy z nas doświadcza cierpienia. Każdy ma swój Ogrójec. Może to być nieuleczalna choroba, przykrość, poczucie krzywdy, opuszczenie i samotność. Czasem cierpienie zadają nam ludzie albo padamy ofiarą losu. Jaki jest sens cierpienia? Jaką wobec niego przyjąć postawę? Odpowiedzi na te pytania szukajmy na Gołgocie. Chrystus cierpiał nie tylko fizycznie, ale i duchowo. Cierpiał, gdy z Niego sztychono, gdy opuścili Go uczniowie. Cierpiał, gdy zdradził Go Judasz, gdy zaparł się Go Piotr, gdy widział cierpienie i ból swej Matki. Cierpiał też z powodu przewrotności i niewiary ludzi, za których umierał. Czy nie cierpi nadal w wielu

rodzinach, opuszczonych rodzicach, zaniedbanych dzieciach? Nie zamykajmy się w swoim cierpieniu. Bóg, dopuszczając je na nas, staje blisko nas. Jest po stronie cierpiących. Gdy swój ból złączymy z Jego bólem, cierpienie stanie się drogą zbawienia i świadectwem naszej wiary.

Siostry i Bracia! Zgromadzeni w kolejnym dniu Modlitwy o Jedność Chrześcijan, odczytajmy słowo Boże skierowane do króla Ezechiasza: *Uporządkuj swój dom* jako wezwanie skierowane do nas, chrześcijan. Kościół jest naszym domem. Całe nasze życie jest związane z Kościołem. Przez chrzest stajemy się dziećmi Bożymi i członkami Kościoła. W pierwszej Komunii św., w sakramencie bierzmowania umacniamy się Ciałem i Krwią Chrystusa oraz łaską Bożą. Kiedy człowiek wierzący zawiera związek małżeński, Kościół błogosławi mu na nową drogę życia. W sakramencie pokuty otrzymujemy na nowo łaskę pojednania z Bogiem, bliźnim i samym sobą. U kresu naszego życia Kościół wiatykiem, modlitwą i łaską wspiera nas na drodze ku wieczności. Nawet po naszej śmierci Kościół modli się za nas. Jest tak dlatego, bo Kościół jest naszym domem. Modlitwa Jezusa: *Ojcze, aby byli jedno...* przynagła nas, byśmy byli gotowi do pojednania, gdyż boleśnie doświadczamy skutków braku jedności. Tyle jeszcze kłótni, intryg, rozbicia i uprzedzenia. Obyczaje ziemskie nacechowane grzechem zmieniają świat w istną dżunglę, gdzie egoizm, ambicje, siła, kłamstwo i chytryść ustanawiają prawa. Z biegiem lat, na skutek win takich i innych, wkraczania polityki, a zwłaszcza braku miłości przychodziły rozłamy. Zatrącono to, co tworzyło jedność. Dlatego słowo Boże wzywa: *Uporządkuj swój dom!* Może i dziś są chrześcijanie, którzy troszczą się o wiele doczesnych rzeczy, nie dostrzegając bliskości i obecności Boga, który przekracza wszelkie granice. Przechodzą obok Niego zatroskani o swoje życie, o swe zwyczaje, tradycje i swoją przyszłość. Ale zatroskanie nie naprawi przeszłości, ponieważ przeszłość nie wraca. Przeszłość niech będzie bodźcem do lepszego działania ku zjednoczeniu Kościoła Chrystusowego. Jediną wartością, która stoi u podstawy wszystkiego, jest miłość. Trzeba kochać innych tą samą miłością, którą kocha Bóg. Dlatego uporządkuj swój dom, byś

wiedział, że jesteś dzieckiem Boga, stworzonym na Jego obraz. Bądź bratem każdemu i kochaj jak brat. Dlatego trzeba nieustannej modlitwy o zjednoczenie. Zwróćmy naszą myśl ku Bogu i tak jak niewidomy Bartymeusz zawołajmy: Boże Miłości, Ty wypełniasz i coraz to nowym życiem darzysz Twój Kościół święty, pocieszasz go i wspierasz wśród prac uciążliwych, przyświecaj i jaśniejsze jeszcze rzucaj światło wśród zgromadzenia wiernych. Spraw, by jednym tchnęli duchem, jedno mieli serce, aby w duchu Twym rosnąc, cześć Twoją szerzyli wśród świata, spraw, byśmy wszyscy zjednoczeni miłością bratnią, stali się jednością w Panu naszym Jezusie Chrystusie. Amen.

Ks. Kazimierz Kaczmarek
Kościół Starokatolicki Mariawitów

DZIEŃ SIÓDMY – sobota 24 stycznia 2009 r.

Temat dnia: *Chrześcijaństwo wobec pluralizmu religijnego*

CZYTANIE I: Iz 25,6-9

Czytanie z Księgi Proroka Izajasza

Pan Zastępów przygotowuje

dla wszystkich ludów na tej górze

uczte z tłustego mięsa, uczte z wybornych win,

z najpożywniejszego mięsa, z najwyborniejszych win.

Zedrze On na tej górze zasłonę,

zapuszczoną na twarz wszystkich ludów,

i całun, który okrywał wszystkie narody;

raz na zawsze zniszczy śmierć.

Wtedy Pan Bóg otrze
łzy z każdego oblicza,
odejmie hańbę od swego ludu
na całej ziemi,
bo Pan przyrzekł.

I powiedzą w owym dniu: Oto nasz Bóg,
Ten, któremuśmy zaufali, że nas wybawi;
oto Pan, w którym złożyliśmy naszą ufność:
cieszymy się i radujmy z Jego zbawienia!

Oto Słowo Boże.

PSALM RESPNSORYJNY: Ps 117 [146], 1-2

Refren: Uwielbią Pana wszystkie ludy ziemi.

Chwalcie PANA wszystkie narody,*
wysławiajcie Go wszystkie ludy,
bo potężna jest Jego łaska dla nas,*
a wierność PANA trwa na wieki!

Refren: Uwielbią Pana wszystkie ludy ziemi.

CZYTANIE II: Rz 2,12-16

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Rzymian

Ci, którzy bez Prawa zgrzeszyli, bez Prawa również zginą, ci zaś, co będąc pod Prawem zgrzeszyli, przez Prawo zostaną osądzeni. Nie słuchacze Prawa są przecież sprawiedliwi przed Bogiem, ale zostaną usprawiedliwieni ci, którzy postępują zgodnie z Prawem. Jeśli bowiem poganie nie mając Prawa, z natury czynią to, co Prawo nakazuje, to chociaż go nie mają, sami dla siebie są Prawem. Wykazują, że czyn zgodny z Prawem jest wpisany w ich serca, bo ich sumienie jawi się równocześnie jako świadek, między jednymi a drugimi myślami, które oskarżają lub bronią. A zostanie to ujawnione w dniu, w którym Bóg przez Jezusa Chrystusa będzie sądził ukryte czyny ludzkie według mojej Ewangelii.

Oto Słowo Boże.**Alleluja, alleluja, alleluja.**

Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką,
Nad mieszkańcami krajów mroku zabłysło zbawienie.

Alleluja, alleluja, alleluja.**EWANGELIA: Mk 7,24b-30****Słowa Ewangelii według świętego Marka**

[Jezus] przyszedł w okolice Tyru. Wszedł do jakiegoś domu, ale nie chciał, żeby ktoś o tym wiedział. Nie można było jednak tego ukryć. Zaraz usłyszała o Nim kobieta, której córeczka była opętana przez ducha nieczystego. Przyszła i upadła Mu do nóg. Była to Greczynka, pochodząca z Syrofenicji. I prosiła Go, żeby wyrzucił demona z jej córki. Powiedział jej jednak: Pozwól najpierw nasycić się dzieciom, bo nie należy odbierać chleba dzieciom i rzucać szczeniętom. Ona zaś Mu odpowiedziała: Panie, ale i szczenięta jedzą pod stołem to, co nakruszą dzieci. Wtedy oznajmił jej: Ponieważ tak mówisz, idź, demon opuścił już twoją córkę. A gdy wróciła do domu, zastała dziecko leżące w łóżku, uwolnione od demona.

Oto Słowo Pańskie.**HOMILIA**

Kwestia zaufania Bogu, w świetle współczesnych dokonań, stanowi dla człowieka wierzącego, żyjącego w XXI wieku, problem zasadniczy. To nie znaczy, że ten aspekt naszych odniesień do Stwórcy dotychczas był nie istotny. Zarówno w czasach starotestamentowych jak i po naro-

dzeniu Chrystusa, a także dzisiaj zaufanie, zawierzenie, oddanie się Bogu w Jego opiekę było i jest przejawem szczególnej więzi między Stwórcą a stworzeniem. To właśnie szczerą ufność człowieka wobec Boga sprawia, że nawet w najtrudniejszych doświadczeniach życiowych nie ztracamy właściwego rozumienia Jego nauki. W jednej z pieśni kościelnych śpiewamy: *Kto się w opiekę odda Panu swemu, a całym sercem szczerze ufa Jemu, śmieie rzec może: mam obrońcę Boga, nie przyjdzie na mnie żadna straszna trwoga*. Słowa tej pieśni, prawdę tę potwierdzają, a sam Bóg nieustannie przez wieki przekonanie to w nas umacnia.

Zaufać więc Bogu, to mieć gwarancję Jego miłości, opieki i wsparcia. *Bo Jego łaskawość nad nami potężna, a wierność Pańska trwa na wieki* (Ps 117,2). Doskonale zrozumiała to kobieta syrofenicka, kiedy znalazła się w potrzebie. Świadoma, że nikt inny nie może jej pomóc, bo tylko Syn Człowieczy jest zdolny wypędzić złego ducha z jej córki, chociaż była poganką przychodzi i pada do Jego nóg. Można powiedzieć, że postępuje tak jak każda kochająca matka, gotowa na wszystko dla swojego dziecka. Należy jednak zauważyć, że chociaż sama jest w wielkiej potrzebie, na spotkanie z Jezusem przynosi swój dar, dar zawierzenia Bogu. Świadczy o tym jej rozmowa, którą z Jezusem prowadzi. *Panie, odpowiedziała, przecież szczenięta też zjadają pod stołem to, co nakruszą dzieci* (Mk 7,28). Syrofeniczanka swoją odpowiedzią daje wspaniałe świadectwo szczerzej ufności Jezusowi, nie odchodzi urażona, ale z wielką pokorą przyjmuje Jego słowa. Jej postawa jest godna nagrody, którą zresztą otrzymuje: *Słusznie powiedziałas, wracaj, demon opuścił twój córkę!* (Mk 7,29). Nietrudno sobie wyobrazić, ile radości i szczęścia ten czyn Jezusa sprawił owej kobiecie, jak znacząco przewartościował życie jej rodziny. Córka wyzwolona z mocy złego ducha może już bez przeszkód, na miłość matki, odpowiedzieć wdzięczną miłością dziecka. Tak dzieje się za każdym razem, gdy Bóg ze swoją miłością, wkracza w życie każdego z nas, naszych rodzin, społeczności kościelnych. Po raz pierwszy uczynił to w sakramencie chrztu świętego, i od tej pory nigdy nie pozostawia nas samymi. Oczekuje jednak od nas pełnego zaufania i wiary, na wzór Syrofeniczanki, i to nie tylko wtedy, gdy będziemy w potrzebie. On chce być naszym Bogiem każdego

dnia, o każdej porze. Chce obejmować nas mocą swego zmartwychwstania. Bowiem uczestnikami zbawienia stajemy się przez codzienną przyjaźń z Chrystusem. Pan Jezus jest wypełnieniem prorockich zapowiedzi i mesjańskich oczekiwań. To o Nim mówi prorok Izajasz: *Oto Bóg nasz, ten jest; oczekiwaliśmy go i wybawił nas. Ten ci jest Pan, któregośmy oczekiwali: weselić i radować się będziemy w zbawieniu Jego* (Iz 25, 9).

Jako chrześcijanie jesteśmy wezwani do dawania świadectwa o Bogu, swoim życiem. Mamy być świadkami Jego Ewangelii, realizując ją w naszym życiu, mamy umacniać siebie nawzajem, być zachętą dla tych, którzy Ewangelię odrzucają, czy też może stoją na rozdrożu wiary. Podziały wśród chrześcijan nie sprzyjają w wypełnianiu tego zadania, są wręcz istotną przeszkodą.

Dlatego winniśmy dzisiaj z nową mocą usłyszeć wołanie Chrystusa: *Niech wszyscy stanowią jedność, podobnie, jak Ty, Ojczy, jesteś we mnie, a ja w Tobie. Niech oni też będą jednością w społeczności z nami, aby świat uwierzył, że Ty mnie posłałeś* (J 17, 21). Świat potrzebuje naszego świadectwa, od jego jakości zależy jakość misji, którą Jezus nam zlecił. Wspólne świadectwo wiary i miłości jest bardzo pilną potrzebą, ale jest zarazem darem, który możemy ofiarować Bogu i światu: *Po tym poznają wszyscy, że jesteście moimi uczniami, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali*. Miłość bliźniego jest wyznacznikiem naszego zaangażowania w wierze, najlepszym sposobem na usunięcie wielu problemów współczesnego świata. Chrystus przynagla nas do coraz doskonalszego wypełnienia tego wielkiego zadania. Łącząc nasze wysiłki, jako ekumeniczna wspólnota, zadanie to wykonamy lepiej i skuteczniej.

Czytamy w podpisanej przez Kościoły europejskie w 2001 r. „Karcie Ekumenicznej”: *Ekumenizm żyje dzięki temu, że wspólnie słuchamy Słowa Bożego i pozwalamy, aby Duch Święty działał w nas i przez nas. Tak otrzymana łaska owocuje dzisiaj wysiłkami, modlitwami i nabożeństwami zmierzającymi do pogłębienia duchowej jedności między Kościołami i do modlitwy o widzialną jedność Kościoła Chrystusowego* (nr 5).

Zaufajmy Jezusowi, pozwólmy Mu prowadzić się do widzialnej jedności Kościoła i chociaż On sam wybierze czas, trwajmy we wspólnej modlitwie, byśmy byli gotowi, gdy nas na tę ucztę zaprosi.

Ks. Henryk Dąbrowski
Kościół Polskokatolicki w RP

DZIEŃ ÓSMY – niedziela 25 stycznia 2009 r.

Temat dnia: *Chrześcijananie głoszą nadzieję w podzielonym świecie*

CZYTANIE I: Ez 37,1-14

Czytanie z Księgi Proroka Ezechiela

[...] spoczęła na mnie ręka Pana, i wyprowadził mnie On w duchu na zewnątrz, i postawił mnie pośród doliny. Była ona pełna kości. I polecił mi, abym przeszedł dokoła nich, i oto było ich na obszarze doliny bardzo wiele. Były one zupełnie wyschłe. I rzekł do mnie: «Synu człowieczy, czy kości te powrócą znowu do życia?» Odpowiedziałem: «Panie Boże, Ty to wiesz». Wtedy rzekł On do mnie: «Prorokuj nad tymi kośćmi i mów do nich: „Wyschłe kości, słuchajcie słowa Pana!” Tak mówi Pan Bóg: Oto Ja wam daję ducha po to, abyście się stały żywe. Chcę was otoczyć ścięgnami i sprawić, byście obrosły ciałem, i przybrać was w skórę, i dać wam ducha po to, abyście ożyły i poznały, że Ja jestem Pan». I prorokowałem, jak mi było polecone, a gdym prorokowałem, oto powstał szum i trzask, i kości jedna po drugiej zbliżały się do siebie. I patrzyłem, a oto powróciły ścięgna i wyrosło ciało, a skóra pokryła je z wierzchu, ale jeszcze nie było w nich ducha. I powiedział On do mnie: «Prorokuj do ducha, prorokuj, o synu człowieczy, i mów do ducha: Tak powiada Pan Bóg: Z czterech wiatrów przybądź, duchu, i powiej po tych pobitych, aby ożyli». Wtedy prorokowałem tak, jak mi nakazał, i duch wstąpił w nich, a ożyli i stanęli na nogach – wojsko bardzo, bardzo wielkie. I rzekł do mnie: «Synu człowieczy, kości te to cały dom Izraela. Oto mówią

oni: „Wyschły kości nasze, minęła nadzieja nasza, już po nas”. Dlatego prorokuj i mów do nich: Tak mówi Pan Bóg: Oto otwieram wasze groby i wydobywam was z grobów, ludu mój, i wiodę was do kraju Izraela, i poznacie, że Ja jestem Pan, gdy wasze groby otworzę i z grobów was wydobędę, ludu mój. Udzielę wam mego ducha po to, byście ożyli, i powiodę was do kraju waszego, i poznacie, że Ja, Pan, to powiedziałem i wykonam» – wyrocznia Pana Boga.

Oto Słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY: Ps 104, 24-34

Refren: Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię.

PANIE, jak liczne są Twoje dzieła*

– wszystkie mądrze uczyniłeś,

pełna jest ziemia*

Twoich stworzeń!

Refren: Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię.

Oto morze wielkie i rozległe,*

a w nim niezliczona ilość małych i wielkich zwierząt.

Pływają po nim okręty i Lewiatan,*

którego stworzyłeś, aby się w nim bawił.

Refren: Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię.

To wszystko czeka na Ciebie,*

by dostać pokarm we właściwym czasie.

Gdy im dajesz, przyjmują,*

gdy otwierasz rękę, sycą się dobrem.

Refren: Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię.

Kiedy skrywasz oblicze, się trwożą,*

kiedy odbierasz im ducha, giną i stają się prochem.

Posyłasz swego Ducha i zostają stworzone,*

i odnawiasz oblicze ziemi.

Refren: Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię.

Niech chwała PANA trwa na wieki, *
niech PAN się raduje z dzieł swoich!
Ziemia drży, gdy On na nią spogląda,*
góry dymią, gdy On ich dotyka.

Refren: Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię.

Będę śpiewał PANU przez całe życie,*
będę grał Bogu, póki będę istniał.
Niech będzie Mu miła pieśń moja,*
będę radował się w PANU!

Refren: Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię.

CZYTANIE II: Ap 21,1-5a

Czytanie z Księgi Apokalipsy

(...) zobaczyłem nowe niebo i nową ziemię. Pierwsze niebo bowiem i pierwsza ziemia przeminęły, i nie ma już morza. I zobaczyłem miasto święte, Nowe Jeruzalem, które zstępuje z nieba od Boga, przygotowane jak panna młoda, przystrojona dla swojego męża. I usłyszałem donośny głos od tronu, jak mówił: Oto miejsce przebywania Boga z ludźmi, i będzie mieszkał z nimi. Oni będą Jego ludem, a On, ich Bóg, będzie BOGIEM Z NIMI. I otrze wszelką łzę z ich oczu, i śmierci już nie będzie, ani żałoby, ani krzyku, ani bólu już nie będzie, bo pierwsze rzeczy przeminęły. A Ten, który siedzi na tronie, powiedział: Oto wszystko czynię nowe.

Oto Słowo Boże.

Alleluja, alleluja, alleluja.

Błogosławieni, którzy słuchają słowa Pańskiego
i strzegą go całym sercem.

Alleluja, alleluja, alleluja.

EWANGELIA: Mt 5,1-12

Słowa Ewangelii według świętego Mateusza

Jezus widząc tłumy, wszedł na górę, a gdy usiadł, Jego uczniowie podeszli do Niego. Wtedy zaczął nauczać:

Błogosławieni ubodzy w duchu,

bo do nich należy Królestwo Niebios.

Błogosławieni zasmuceni,

bo oni doznają pociechy.

Błogosławieni łagodni,

bo oni odziedziczą ziemię.

Błogosławieni głodni i spragnieni sprawiedliwości,

bo oni zostaną nasyчени.

Błogosławieni miłosierni,

bo oni doznają miłosierdzia.

Błogosławieni czystego serca,

bo oni zobaczą Boga.

Błogosławieni, którzy krzewią pokój,

bo oni będą nazwani synami Boga.

Błogosławieni, którzy są prześladowani za sprawiedliwe postępowanie,

bo do nich należy Królestwo Niebios.

Błogosławieni jesteście, gdy z Mojego powodu będą wam ubliżać, prześladować was i mówić kłamliwie wszystko, co złe przeciwko wam. Radujcie się i weselcie, gdyż wielka jest wasza nagroda w niebie. Tak bowiem prześladowali proroków przed wami.

Oto Słowo Pańskie.

HOMILIA

Błogosławieni jesteście, gdy wam złorzeczyć i prześladować was będą i kłamliwie mówić na was wszelkie zło ze względu na mnie! (Mt 5,11). Te słowa Pana naszego Jezusa Chrystusa pozostają w ścisłym związku ze słowami Tego, który siedział na tronie: „*oto wszystko nowym czynię*” (Ap 21,5b).

Więź między zacytowanymi słowami Ewangelii Mateusza i Księgi Objawienia jest dokładnie taka sam jak więź między ukrzyżowaniem Jezusa Chrystusa i jego zmartwychwstaniem.

Ze względu na nas Zbawiciel cierpiał prześladowania, złorzeczono Mu, zarzucono bluźnierstwo i ukrzyżowano. Czyn zbawczy Jezusa Chrystusa jest ofiarą na krzyżu. Właściwie już narodzenie syna Bożego w grocie betlejemskiej jest początkiem ofiary. Bo przecież to On, Syn Boży – Słowo Boże – *wyparł się samego siebie*, przyjął postać sługi; unżył samego siebie i był posłuszny aż do śmierci i to *do śmierci krzyżowej* (Flp 2,7.8).

W Starym Testamencie wielokrotnie Mesjasz nazwany jest Sługą Jahwe. Zarówno w świetle Starego jak i Nowego Testamentu można powiedzieć, że Sługa Jahwe jest jednocześnie sługą każdego człowieka i całego stworzenia. Należy chyba często przypominać, że Chrystus zbawił nie tylko człowieka, ale i całe stworzenie. *Stworzenie z tęsknotą oczekuje objawienia synów Bożych*.

Zaduma nad tymi słowami Pisma stawia chrześcijanina również przed pytaniem: Jak ukształtować własne życie? Odpowiedź jest prosta: naśladować Chrystusa. W Liście do Galatów apostoł Paweł pisze, że już nie on żyje, ale żyje w nim Chrystus (Ga 2,20). Dlatego też nosi – jak pisze w tym, że liście – stygmaty Jezusowe na swoim ciele (Ga 6,17). Właśnie dlatego, że nastąpiła w nim tak daleko idąca zmiana,

wręcz identyfikacja ze Zbawicielem, może Paweł odważnie wzywać chrześcijan w Koryncie: *Bądźcie moimi naśladowcami* (1 Kor 4,16).

Można więc sformułować takie stwierdzenie: naśladowanie Chrystusa oznacza jedność z Nim. W przeniesieniu na naszą rzeczywistość kościelną, społeczną, kulturalną, polityczną jedność z Chrystusem wzywa każdego z nas do wyparcia się samego siebie. Pozbądźmy się więc egoizmu, czyli szukania własnych korzyści w całym swoim życiu. Nie musimy stawiać na pierwszym miejscu najpierw uzgodnienia stanowisk np. w kwestiach dogmatycznych. Punktem wyjścia do działań ekumenicznych powinna być akceptacja innego takim, jaki on jest. To jest pierwszy etap na drodze do jedności. Związane z nim jest nieodłącznie wzajemna pomoc zarówno materialna jak i duchowa. Dopiero ten etap stwarza podstawy do dialogu teologicznego, który ma sens wówczas, jeśli jesteśmy przekonani ze partner z taką samą szczerością i bojaźnią Bożą myśli i działa. Na tym etapie też zaczynamy rozumieć, iż możemy wzbogacać się wzajemnie.

W takiej atmosferze dialog teologiczny staje się najpierw wymianą myśli, dostrzeganiem innych punktów widzenia. Może się tak stać, iż już na początku partnerzy dostrzegą to, co istotne, i to, co drugorzędne, narosłe wiekami i często nawet przesłaniające niewzruszone sedno nasze wiary. Przyznanie się do tego może spowodować obawy o własną tożsamość. Na pewno dostrzeżemy, iż to, co odziedziczyliśmy, jest wielkim bogactwem i z bólem i głęboką wewnętrzną rozterką stanimy przed myślą o konieczności korekty a może nawet rezygnacji z czegoś, co było naszemu Kościołowi drogie całe wieki.

Jednak ten właśnie moment jest tym, co apostoł Paweł nazwał, w odniesieniu do Syna Bożego, wyparciem się siebie samego. Święty Paweł dobrze wiedział, czym jest rezygnacja z tego, co uważał za słuszne i czemu chciał oddać całe swoje życie. To nie była dla niego teoria. Był świadkiem śmierci św. diakona Stefana. Wybierał się do Damaszku, by aresztować i doprowadzić do ukarania tych, którzy ośmielali się wierzyć inaczej niż on i Ojcowie. Gotów był więzić i chyba również zabijać. I tu chyba, w tym punkcie następował przełom. Jak może wiara we wszech-

mocnego Stwórcę pełnego miłości do człowieka doprowadzać do takiego właśnie czynu? Akurat w tym momencie życia Szawłowi ukazał się Chrystus. Szaweł rozpoczął nowe życie i stał się nowym człowiekiem.

Słowa Księgi Objawienia stały się dla niego rzeczywistością. Ujrzał nowe niebo i dlatego całe swoje życie poświęcił pracy nad odnowieniem człowieka i ziemi.

Abp Jeremiasz
Kościół Prawosławny

Część IV

MATERIAŁY POMOCNICZE**1. Wzory modlitw powszechnych (przyczynnych)**

- D** – duchowny
L – lektor
W – wszyscy wierni

WZÓR I

- D** – Miniony rok przyniósł światu tak wiele tragedii. Wezbrane wody zalewały ludzkie domostwa, wichry zrywały ludziom dach znad głowy, a ogień pożarów trawił dorobek całego ich życia. Natura ukazywała nam swe groźne oblicze. Co gorsza, sam człowiek podnosił rękę na swego bliźniego. Nowe wojny, zamachy terrorystyczne, akty przestępczości zasmucały oblicze naszego Ojca, a nasze życie przepełniały trwogą. Mimo wszystko jednak, na progu nowego 2009 r. z nadzieją wołamy: *O Panie, spraw, aby wszystkie narody i plemiona stały się jednością w Twoim ręku.*
- L** – Módlmy się o ducha braterstwa, miłości i ekumenicznego współdziałania między narodami ziemskiego globu. Prośmy, by po-

kojowy dialog wyparł zbrojne konflikty, by skłóceni przy stole negocjacji, a nie na bitewnym polu, rozwiązywali wszelkie nieporozumienia. Niechaj pokój i zgoda staną się naszym chlebem codziennym. Ciebie prosimy...

W – Wysłuchaj nas, Panie!

L – Módlmy się o dar mądrości i chrześcijańskiej pokory dla wielkich tego świata: prezydentów, królów, szefów rządów, przywódców. Prośmy, by przez sumienną pracę, uczciwość i bezinteresowność byli dla nas dobrym przykładem. Niechaj nie zapominają, że posługą ich jest służba społeczeństwu. Ciebie prosimy...

W – Wysłuchaj nas, Panie!

L – Módlmy się za polską wspólnotę ekumeniczną. Za Polską Radę Ekumeniczną, Kościoły i wyznania współdziałające na niwie chrześcijańskiego pojednania, by przez dialog i modlitwę odnajdywały wspólną drogę do Chrystusa Pana; by w tych poszukiwaniach kierowały się zasadą chrześcijańskiej pokory, miłości i równej godności wszystkich Bożych dzieci. Ciebie prosimy...

W – Wysłuchaj nas, Panie!

L – Módlmy się za naszych bliźnich pogrążonych w cierpieniu. Za doświadczanych chorobą, samotnością, biedą i niesprawiedliwością. Niechaj Pan rozwieje ich smutki i naprawi wyrządzone im krzywd. Niechaj Jego miłość ukoji ich ból i smutek. Ciebie prosimy...

W – Wysłuchaj nas, Panie!

L – Módlmy się za naszych braci, którzy odeszli z tego świata. Niech Pan przyjmie ich do swej owczarni i wyprowadzi na niebiańskie pastwiska. Ciebie prosimy...

W – Wysłuchaj nas, Panie!

- L** – Módlmy się za nas tutaj zgromadzonych, za nasze rodziny, Kościoły, za naszą Ojczyznę. Niechaj nasza wspólna modlitwa będzie usłyszana przez Boga. Niechaj wymawiana jednym sercem i duchem, a wieloma ustami, zostanie przyjęta. Ciebie prosimy...
- W** – Wysłuchaj nas, Panie!
- D** – Boże w Trójcy Jedyny tylko w Tobie pokładamy naszą ufność i nadzieję. Tyś naszą mocą, prawdą, drogą i życiem. Otwórz nasze serca i zamieszkał w nich. Wyciągnij Swą prawicę i zjednocz nas w Twym ręku teraz i zawsze, i na wieki wieków.
- W** – Amen.

WZÓR II

- D** – Zgromadzeni na wspólnej modlitwie ekumenicznej zanieśmy do Boga, Ojca wszystkich ludzi, przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym nasze prośby i błagania
- L** – Módlmy się za Kościół Chrystusowy, świętą społeczność grzeszników, podzieloną i rozdartą, ale pragnącą być razem, by mogła cieszyć się zbliżającą się Jednością. Ciebie prosimy...
- W** – Wysłuchaj nas, Panie!
- L** – Módlmy się za wszystkich zwierzchników Kościołów chrześcijańskich, za pasterzy lokalnych wspólnot, o łaskę wzajemnego słuchania, wspólnego myślenia i wszystkie potrzebne dary w codziennej pracy. Ciebie prosimy...
- W** – Wysłuchaj nas, Panie!

- L** – Módlmy się za cały świat, aby dzięki świadectwu chrześcijan, jak najwięcej ludzi mogło poznać Jezusa, a pokój i miłość jednożyły wszystkich na ziemi. Ciebie prosimy...
- W** – Wysłuchaj nas, Panie!
- L** – Módlmy się za ludzi młodych, którzy wchodzą na drogę ekumenicznej działalności, a wraz z rówieśnikami z innych wyznań chrześcijańskich pragną budować prawdziwą jedność, by mogli cieszyć się owocami swojej pracy i modlitwy. Ciebie prosimy...
- W** – Wysłuchaj nas, Panie!
- D** – Boże Ojczy, Synu i Duchu Święty, wysłuchaj nasze wołanie o jedność i pokój, które z ufnością zanosimy do Ciebie, bo tylko Ty możesz nam ją przybliżyć. Spraw, by nasze serca były gotowe na jej przyjęcie, który żyjesz i królujesz na wieki wieków.
- W** – Amen.

WZÓR III

- D** – Panie, Ty, który przyszedłeś na świat, aby dotknąć nas mocą swego krzyża, dziś powierzamy Tobie wszystkie sprawy jakie nurtują nasze serca. Powierzamy Ci nasze ułomności i zranienia naszych Kościołów. Z wiarą, nadzieją i miłością do Ciebie wołamy:
- L** – Aby Twoja Ewangelia zwiastowana była wszystkim ludziom, byśmy w zwycięstwie Twego Świętego Krzyża odkrywali radość i nadzieję życia.
- K** – Panie, prosimy Cię!
- W** – *Kyrie, Kyrie eleison, Kyrie, Kyrie eleison!*

L – Aby błogosławieństwo Twego Świętego Krzyża spłynęło na nasze domy, krewnych, przyjaciół, szkoły, internaty, wychowawców i nauczycieli, by dzieci i młodzież była wychowywana do uczciwego, rzetelnego, odpowiedzialnego życia i miłości.

K – Panie, prosimy Cię!

W – *Kyrie, Kyrie eleison, Kyrie, Kyrie eleison!*

L – O pociechę, radę i pomoc dla bezdomnych, bezrobotnych, chorych, słabych, pogardzanych. W szczególności prosimy o wyrwanie młodych ludzi z nałogów, upadków, lęków i bezradności, aby poznali miłość Bożą i dzięki niej na nowo przyłączyli się do Twego Świętego Krzyża.

K – Panie, prosimy Cię!

W – *Kyrie, Kyrie eleison, Kyrie, Kyrie eleison!*

L – O pokój na świecie, o poszanowanie praw człowieka, przeciwności różnic narodowych i rasowych, aby prawo, wierność, prawda i sprawiedliwość zapanowały we współżyciu międzyludzkim, aby rozbudzone zostało zaufanie w Boże kierownictwo nad światem i narodami.

K – Panie, prosimy Cię!

W – *Kyrie, Kyrie eleison, Kyrie, Kyrie eleison!*

L – Dziękując za jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół prosimy o urzeczywistnienie pełnej widzialnej jedności wśród podzielonych chrześcijan. Niech Duch Święty w Twoim Świętym Krzyżu pozwoli nam na nowo odkryć, że Ty jesteś jedynym Panem i Bogiem naszym i że w Tobie jest źródło wszelkiej jedności.

K – Panie, prosimy Cię!

W – *Kyrie, Kyrie eleison, Kyrie, Kyrie eleison!*

D – Jedyny nasz Panie, Ukrzyżowany i Żyjący, umocnij naszą wiarę, abysmy w tajemnicy Twojego Świętego Krzyża na nowo odkryli sens naszego życia, a w chwilach trudnych znaleźli bezpieczeństwo i siłę.

(Prosimy o to słowami, których nas sam nauczyłeś: „Ojcie nasz...”)

W – Amen.

WZÓR IV

D – W Jezusie Chrystusie wszyscy jesteśmy Siostrami i Braćmi. Mimo to, wiele jest między nami nieporozumień, za mało miłości siostrzanej i braterskiej. Przedstawmy Mu nasze prośby by przez Ducha Świętego odmieniał nas, nasze Kościoły i cały świat.

L – Módlmy się, Siostry i Bracia, aby wszyscy chrześcijanie byli całkowicie posłuszni woli Ojca niebieskiego i miłowali się wzajemnie jak On nas w Chrystusie umiłował. Ciebie prosimy...

W – Wysłuchaj nas, Panie!

L – Módlmy się za zwierzchników wszystkich Kościołów, aby umocnieni darami Ducha Świętego dawali dobre świadectwo braterskiej współpracy i wytrwale krzewili ducha jedności. Ciebie prosimy...

W – Wysłuchaj nas, Panie!

L – Dziękując za naszych poprzedników, którzy zapoczątkowali i rozwijali ruch ekumeniczny, módlmy się za tych, którzy dzisiaj w szczególnie sposób zaangażowani są w dialog ekumeniczny i praktyczny ekumenizm, by dzieło Pana prowadzili wytrwale, rozważnie w poczuciu odpowiedzialności za budowanie jedności Kościoła. Ciebie prosimy...

W – Wysłuchaj nas, Panie!

L – Módlmy się o pokój między ludźmi na całym świecie, by nie było nienawiści, egoizmu, pychy; niech pokój Chrystusowy zapanuje w naszych Kościołach, domach, rodzinach, naszych sercach. Ciebie prosimy...

W – Wysłuchaj nas, Panie!

L – Módlmy się za tych, którzy oczekują pomocy bliźnich, samotnych, chorych, słabych, wyrzuconych na margines życia społecznego, opanowanych różnego rodzaju nałogami, by wśród nas znaleźli się miłosierni Samarytanie, którzy udzielą wsparcia i pomocy. Ciebie prosimy...

W – Wysłuchaj nas, Panie!

D – Panie Jezu Chryste, uczyniłeś nas braćmi i siostrami, odnow naszą miłość do siebie i bliźnich oraz prowadź nas wszystkich Twoją świętą drogą pokoju. Wysłuchaj nas Ty, który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem i Duchem Świętym po wszystkie wieki wieków.

W – Amen.

WZÓR V

D – *Przyjdź, Duchu Stwórco, w okrąg ziem, umysły Twoich nawiedź rzesz.
Napełnij górnej łaski tchem te serca, którym życie ślesz.*

L – Przyjdź, Dawco Życia! Twa łaska niechaj napełni cały świat i przyniesie jedność podzielonym krajom, Kościołom i rodzinom. Ciebie prosimy...

W – Wysłuchaj nas, Panie!

- D** – *Pocieszycielem Tyś jest zwan, i Najwyższego Boga dar.
Tyś namaszczaniem duszom dan, zdroj żywy, miłość, ognia żar.*
- L** – Namaść nasze dusze, ożyw serca i rozpal żar miłości do Twojego stworzenia tak, abyśmy mogli składać dobre świadectwo, czyniąc ile tylko można dla dobra innych ludzi, zwierząt i całej przyrody. Ciebie prosimy...
- W** – Wysłuchaj nas, Panie!
- D** – *Tyś w siedmiu darach gościem dusz. Ojcowskich rąk Cię palcem zwą.
Tyś, jak obiecał Ojciec już, wzbogacasz usta mową swą!*
- L** – Udziel nam wszystkim swoich darów, aby nasze wysiłki przynosiły dobry plon. Udziel daru jedności państwom, narodom i Kościołom, a także wszystkim ludziom dobrej woli na całym świecie. Ciebie prosimy...
- W** – Wysłuchaj nas, Panie!
- D** – *O! Wnieś nam światło w zmysłów noc, miłości w serca wylej zdroj!
Ułomność ciała, w czynu moc swą nieustanną łaską zbrój!*
- L** – Dopomóż nam w pełni zrozumieć, jak ważne jest środowisko, w którym żyjemy. I choć jesteśmy słabi, Ty sam dopomóż nam przezwyciężyć nasze słabości i uczynić wszystko, co tylko możemy, aby stworzenie było wyzwolone z niewoli skażenia ku chwalebnej wolności dzieci Bożych. Ciebie prosimy...
- W** – Wysłuchaj nas, Panie!
- D** – *W dal odpędź wroga z życia dróg i rychło pokój ześlij nam.
Gdy Ty prowadzisz w niebios próg, miniemy wszelkiej złości kłam!*
- L** – Dopomóż nam wznieść się ponad podziały i uprzedzenia, przez które szatan wprowadza chaos i lęk w życie nasze i naszych Kościołów, nie pozwalając nam składać właściwego świadectwa i odpowiednio dbać o Ziemię, którą powierzył nam Stwórca. Ciebie prosimy...
- W** – Wysłuchaj nas, Panie!

D – *Daj przez Ciebie, któryś Prawdy Duch, niech znamy Ojca z Synem wraz I Ciebie, jedno Tchnienie dwóch – wyznajem wiarę w każdy czas.*

L – *Spraw, byśmy poznali wszechogarniającą miłość Ojca, objawioną przez Syna. Naucz nas dzielić się tą miłością z innymi ludźmi oraz całym stworzeniem i spraw, byśmy przezwyciężywszy podziały, mogli jednym głosem wyznawać wiarę, której sprawcą jest Chrystus. Ciebie prosimy...*

W – *Wysłuchaj nas, Panie!*

D – *Niech Bogu Ojcu chwała brzmi, wraz z Synem, który z grobu wstał, i Dawcy pociech, w jednej czci hołd wiekuistych płynie chwał.*

L – *Przyjmij od nas, słabych i grzesznych, niedoskonałych i podzielonych, uwielbienie i hołd. Niechaj cud Zmartwychwstania stanie się dla nas świadectwem, że dla Ciebie nie ma rzeczy niemożliwych i że kiedyś pełna jedność stanie się udziałem Twojego Kościoła – teraz podzielonego z powodu naszych słabości, pychy i chęci panowania nad innymi. Twoja chwała niechaj wypełnia nasze Kościoły i pobudza nas do służby na rzecz tych, którzy nas potrzebują – ludzi, zwierząt i całej przyrody.*

W – *Amen.*

WZÓR VI

(L – *Po każdym wezwaniu na znak zgody wspólnie będziemy mówić: Amen.)*

L – *Boże, Twoje ręce uczyniły niebo i ziemię – spraw, abyśmy odkrywali Twoje ślady w stworzeniu.*

W – *Amen.*

- L** – Boże, Twoje ręce nadały kształt człowiekowi – spraw, abyśmy w każdym z ludzi dostrzegali Twój obraz.
- W** – Amen.
- L** – Boże, wyciągniętym ramieniem prowadziłeś swój lud do Ziemi Obiecanej – spraw, abyśmy dostrzegali twoją moc na drogach historii.
- W** – Amen
- L** – Chryste, Ty swoimi rękami leczyłeś chorych – ulecz nas z choroby grzechów.
- W** – Amen.
- L** – Chryste, wyciągnąłeś swoje ręce na Krzyżu, by rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno – spraw, aby rodzina Twojego Kościoła żyła w braterskiej zgodzie.
- W** – Amen.
- L** – Panie, Ty otwierasz swoją rękę i karmisz nas do syta – spraw, abyśmy owocnie korzystali z daru Słowa i Eucharystii.
- W** – Amen.
- L** – Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mojego – spraw, abyśmy pamiętali o tych, którzy od nas odeszli, i sami dobrze przygotowali się na spotkanie z Tobą w wieczności.
- W** – Amen.

WZÓR VII

(L – *Po każdym wezwaniu będziemy odpowiadać: „Aby byli jedno w twoim ręku”*)

L – Boże, Ty jesteś Ojcem wszystkich narodów – udziel im błogosławieństwa pokoju.

W – *Aby byli jedno w twoim ręku.*

L – Boże, Ty jesteś najwyższym Władcą – oświeć tych, którzy rządzą na ziemi i ustanawiają prawa.

W – *Aby byli jedno w twoim ręku.*

L – Panie, Dobry Pasterzu – wejrzyj na tych, których postawiłeś na czele swojej owczarni.

W – *Aby byli jedno w twoim ręku.*

L – Chryste, Ty jesteś Panem Kościoła – wspieraj ekumeniczne wysiłki Twoich uczniów.

W – *Aby byli jedno w twoim ręku.*

L – Boże, Ty stworzyłeś mężczyznę i niewiastę – umacniaj miłość małżonków.

W – *Aby byli jedno w twoim ręku.*

L – Panie, pojednaj zwaśnione rodziny, sąsiedztwa i środowiska, wszystkich utwierdź w zgodzie i miłości.

W – *Aby byli jedno w twoim ręku.*

L – Chryste, Ty przyjdiesz sądzić żywych i umarłych, okaż im swoje miłosierdzie.

W – *Aby byli jedno w twoim ręku.*

2. Sytuacja ekumeniczna w Korei

Korea ciągle przeżywa dramat podziału na Republikę Korei (Korea Południowa) oraz Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną (Korea Północna). Północna Korea oficjalnie propaguje politykę samowystarczalności, jednakże jest mocno uzależniona od pomocy Chin, Rosji, Korei Południowej oraz ONZ. Dla kontrastu, Korea Południowa, której gospodarka jest wolnorynkowa, jest jedenastym najlepiej rozwiniętym ekonomicznie krajem na świecie. Podział ten, jak również niewyobrażalna bieda ludności Korei Północnej jest ogromnym wyzwaniem nie tylko dla chrześcijan, lecz dla wszystkich ludzi dobrej woli na całym świecie.

Dzień 4 lipca 1972 r. był punktem zwrotnym w historii Półwyspu Koreańskiego – tego dnia wydano pierwszy wspólny komunikat wyrażający wolę zjednoczenia na trzech zasadach:

- 1) niezależności od obcych mocarstw,
- 2) poprzez zastosowanie środków pokojowych,
- 3) przy odsunięciu na bok różnic ideologicznych i systemowych.

Od tego czasu, co prawda z przerwami, między obydwojma koreańskimi państwami toczy się dialog.

Światowa Rada Kościołów oraz Kościół Rzymskokatolicki były również żywo zainteresowane w doprowadzeniu do pokoju i odprężenia w napiętych relacjach między obu państwami koreańskimi. W 1988 r. Generalne Zgromadzenie Narodowej Rady Kościołów w Korei ogłosiło „Deklarację Koreańskich Kościołów o Ponownym Zjednoczeniu Narodowym i Pokoju”, zaś Konferencja Biskupów Katolickich Korei zorganizowała Komitet Narodowego Pojednania. W wyniku tych wydarzeń w Korei Północnej założono kilka Kościołów (takich jak Chagchungdang Catholic Church oraz Chilkok Church), które prowadzą tam służbę.

W takiej sytuacji zdobywca pokojowej Nagrody Nobla Kim Dae-Jung (przyszły prezydent Korei Południowej), spotkał się z przywódcą

Korei Północnej Kim Jong-Il'em. W wyniku tego spotkania została podpisana Deklaracja Połączenia z dnia 15 lipca 2000 r. Wzmocniło to rząd Korei Południowej w jego tzw. słonecznej polityce względem Północy. Niestety, nie brak też napięć – jak choćby po przeprowadzeniu przez Koreę Północną pierwszego próbnego wybuchu bomby atomowej, co miało miejsce 9 października 2006 r.

Chrześcijanie z nadzieją czekają na dzień, w którym Bóg połączy rozdzielone części Korei. Wspólnota katolicka w Korei została założona w 1784 r. przez pierwszego ochrzczonego katolika w Korei, Lee Sung-Hun, który szerzył doktryny chrześcijańskie wśród rodaków.

Protestantyzm pojawił się w Korei w 1880 r. W 1919 r. koreańscy chrześcijanie współpracowali z wyznawcami innych religii, takich jak buddyzm i taoizm (i inne miejscowe religie), by w imię zachowania niezależności Korei oprzeć się potędze Japonii. W tym właśnie roku, a dokładnie w dniu 1 marca, po ogłoszeniu tzw. deklaracji niepodległości, wybuchły w Seulu antyjapońskie zamieszki. Ruch niepodległościowy został jednak krwawo stłumiony przez japońskie wojsko i policję.

Ruch ekumeniczny w Korei odwołuje się do zaleceń i ducha II Soboru Watykańskiego (1962-1965), ukazujących znaczenie starań wszystkich chrześcijan o jedność Kościoła, zwłaszcza zaś do Dekretu o ekumenizmie *Unitatis redintegratio* z 21 listopada 1964 r.

Kościołami uczestniczącymi w dialogu międzywyznaniowym w Korei są: Prawosławna Metropolia Korei, Konferencja Biskupów Katolickich Korei, Narodowa Rada Kościołów w Korei (i jej Kościoły członkowskie: Kościół Prezbiteriański, Metodystyczny, Anglikański, Ewangeliczny, Armia Zbawienia i Zbory Boże Pełnej Ewangelii) oraz Kościół Luterski.

Narodowa Rada Kościołów w Korei i koreański Kościół Rzymskokatolicki od 1970 r. wspólnie organizują nabożeństwa z okazji Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan.

W 1977 r. protestanci i katolicy bibliści ukończyli wspólne tłumaczenie Biblii. Od tej pory, po raz pierwszy w dziejach, wszystkie Kościoły koreańskie mogą korzystać ze wspólnego przekładu Biblii.

Seminarium o Jedności Chrześcijan w Azji, które odbyło się w dniach 24-28 lipca 2006 r., było pamiętnym wydarzeniem w historii ekumenizmu w Korei. Było ono prowadzone przez kard. Waltera Kaspera, przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan; zgromadziło razem przywódców ekumenicznych z krajów azjatyckich w celu dyskusji i dzielenia się opiniami oraz pomysłami na dalszy rozwój jedności chrześcijańskiej.

Dnia 23 lipca 2006 r. podczas 19. Światowej Konferencji Metodystycznej, odbywającej się w Seulu, Światowa Rada Metodystyczna przyłączyła się do grona sygnatariuszy Wspólnej Deklaracji o Usprawiedliwieniu. W ten sposób metodyści stali się trzecim Kościołem, który podpisał jeden z najważniejszych tekstów ekumenicznych najnowszej historii. Wspólna Deklaracja o Usprawiedliwieniu, podpisana pierwotnie przez Kościół Rzymskokatolicki i Światową Federację Luterancką w 1999 r. w Augsburgu, uchodzi za kamień milowy na drodze do ściślejszej jedności chrześcijan. Dokument ten zawiera najważniejsze biblijne prawdy dotyczące właściwej relacji między Bogiem a człowiekiem, a fakt, że liczący około 70 mln wiernych na całym świecie Kościół Metodystyczny podpisał go właśnie w Korei ma swoją, jakże ważną dla tego regionu, wymowę.

Bazując na doświadczeniu i wzajemnym zaufaniu, zdobytym podczas wielu lat wspólnej aktywności, przywódcy protestantów i katolików w Korei wyruszyli 8 grudnia 2006 r. w niezwykle ważną podróż, podczas której odwiedzili Papieża Benedykta XVI w Watykanie, sekretarza generalnego Światowej Rady Kościołów w Genewie w Szwajcarii i patriarchę ekumenicznego w Istambule w Turcji. W Rzymie spotkali się również z przedstawicielami Papieskiej Rady do spraw Popierania Jedności Chrześcijan, a w Genewie z członkami Komisji „Wiara i Ustrój” Światowej Rady Kościołów. Podczas tych wizyt prezentowali ideę przygotowania materiałów na Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan w 2009 r. przez chrześcijan z Korei. Pomysł ten spotkał się z pozytywnym przyjęciem.

Wytypowani przedstawiciele koreańskich Kościołów (dwóch protestantów i trzech katolików) wybrali na tegoroczny Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan tekst z Księgi Ezechiela (37,15-23). Zdaniem reprezentantów Kościołów koreańskich, fragment ten pozostaje w ścisłym związku z sytuacją na Półwyspie Koreańskim, na którym istnieje jedyne podzielone państwo na świecie.

Podczas Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan w 2009 r., chrześcijanie będą modlili się w intencji jedności i budowania pokoju. Inspiracją tych modlitw jest nadzieja, że wszyscy ludzie na ziemi staną się ludem Boga. Bóg będzie ich Bogiem, a ludzie dostąpią szczęścia, radości i dobrobytu. Wszelkie konflikty, walki i podziały zostaną usunięte, a jedność odbudowana. Chrześcijanie muszą modlić się cierpliwie, póki nie nadejdzie *nowe niebo i nowa ziemia: Wtedy będą moim ludem, a Ja będę ich Bogiem* (Ez 37,23).

Przygotował ks. Wawrzyniec Markowski
Kościół Ewangelicko-Methodystyczny

3. Niektóre kluczowe daty z historii Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan

- ok. 1740 W Szkocji spotykamy się z ruchami charyzmatycznymi, mającymi powiązania z Kościołami Ameryki Północnej, których przesłanie odnowy zawiera modlitwy za inne Kościoły i z innymi Kościołami.
- 1820 Ks. James Haldane Stewart publikuje „Wskazówki dla ogólnego zjednoczenia chrześcijan na rzecz wylania Ducha Świętego”.

- 1840 Ks. Ignatius Spencer, nawrócony katolik, występuje z propozycją „Zjednoczenia w Modlitwie dla Jedności”.
- 1867 Pierwsza Konferencja Biskupów Anglikańskich w Lambeth podkreśla wagę modlitwy o jedność w „Preamble” do swych „Rezolucji”.
- 1894 Papież Leon XIII zachęca do przeprowadzania Oktawy Modłów o Jedność w kontekście świąt Zesłania Ducha Świętego.
- 1908 Obchody „Oktawy Jedności Kościoła” zostały zainicjowane w styczniu przez księdza Paula Wattsona.
- 1926 Ruch „Wiara i Ustrój” Światowej Rady Kościołów rozpoczyna wydawanie „Materiałów Pomocniczych na Oktawę Modłów o Jedność Chrześcijan”.
- 1935 Ks. Paul Couturier z Francji popiera Powszechny Tydzień Modlitwy o Jedność Chrześcijan opierając się na modlitwie o jedność *jakiej chce Chrystus i przez środki, które On chce*.
- 1958 Centrum „Jedność Chrześcijan” (Lyon, Francja) i Komisja „Wiara i Ustrój” Światowej Rady Kościołów rozpoczynają wspólne przygotowania materiałów na Tydzień Modlitw.
- 1964 „Dekret o ekumenizmie” II Soboru Watykańskiego podkreśla fakt, że modlitwa jest duszą ruchu ekumenicznego i w ten sposób zachęca do obchodzenia Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan.
- 1966 Komisja „Wiara i Ustrój” Światowej Rady Kościołów i Sekretariat ds. Jedności Chrześcijan (obecnie Papieska Rada ds. Popierania Jedności Chrześcijan) rozpoczynają wspólne oficjalne przygotowania tekstu na Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan (wykorzystanego po raz pierwszy w 1968 r.)
- 1975 Projekt początkowy tekstów Tygodnia Modlitw został przygotowany przez wspólnotę lokalną, następnie przepracowany

- przez Komisję „Wiara i Ustrój” oraz Papieską Radę ds. Popierania Jedności Chrześcijan. Staje się to praktyką lat następnych.
- 1998 Po raz pierwszy w Polsce Rada ds. Ekumenizmu Konferencji Episkopatu Polski i Polska Rada Ekumeniczna wydają wspólnie zeszyt na Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan.
- 2004 Komisja „Wiara i Ustrój” i Papieska Rada ds. Popierania Jedności Chrześcijan decydują, że broszury z tekstami na Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan będą wspólnie publikowane i prezentowane w tym samym formacie.
- 2008 Obchody stulecia Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan.

4. Tematy Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan

Opracowywane we współpracy Komisji „Wiara i Ustrój” Światowej Rady Kościołów i Papieskiej Rady (niegdyś Sekretariatu) ds. Popierania Jedności Chrześcijan od 1968 r.:

- 1968 *Ku chwale Jego majestatu* (Ef 1,14).
- 1969 *Powołani do wolności* (Ga 5,13).
Spotkanie przygotowawcze w Rzymie, Włochy.
- 1970 *Jesteśmy współpracownikami Boga* (1 Kor 3,9).
Spotkanie przygotowawcze w klasztorze Niederaltaich, RFN.
- 1971 *(..) i komunია Ducha Świętego* (2 Kor 13,13).
Spotkanie przygotowawcze w Bari, Włochy.

- 1972 *Przykazanie nowe daję wam* (J 13,34).
Spotkanie przygotowawcze w Genewie, Szwajcaria.
- 1973 *Panie, naucz nas modlić się* (Łk 11,1).
Spotkanie przygotowawcze w opactwie Montserrat, Hiszpania.
- 1974 *Niechaj wszelki język wyznaje, że Jezus Chrystus jest Panem* (Flp 2,11).
Spotkanie przygotowawcze w Genewie, Szwajcaria.
- W kwietniu 1974 do Kościołów został zaadresowany list w sprawie utworzenia grup lokalnych, które mogą uczestniczyć w przygotowywaniu tekstów na Tydzień Modlitw. Grupa australijska była pierwszą, która się zaangażowała przygotowując początkowy projekt broszury na Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan na 1975 rok.
- 1975 *To jest wola Ojca, aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie* (Ef 1,10).
Projekt tekstu opracowany przez grupę australijską – spotkanie przygotowawcze w Genewie, Szwajcaria.
- 1976 *Jesteśmy powołani do stawania się podobnymi Jemu* (1 J 3,2).
Projekt tekstu opracowany przez Konferencję Kościołów na Karaibach – spotkanie przygotowawcze w Rzymie, Włochy
- 1977 *Nadzieja zawieść nie może* (Rz 5,1-5).
Projekt tekstu opracowany w Libanie, podczas wojny domowej – spotkanie przygotowawcze w Genewie, Szwajcaria.
- 1978 *Nie jesteście już obcymi* (Ef 2,13-22).
Projekt tekstu opracowany przez ekumeniczną grupę Manchester, Anglia.
- 1979 *Służcie sobie wzajemnie ku chwale Bożej* (1 P 4,7-11).
Projekt tekstu opracowany w Argentynie – spotkanie przygotowawcze w Genewie, Szwajcaria.

- 1980 *Przyjdź Królestwo Twoje* (Mt 6,10).
Projekt tekstu opracowany przez grupę ekumeniczną Berlina,
NRD – spotkanie przygotowawcze w Mediolanie, Włochy.
- 1981 *Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch* (1 Kor 12,3b-13).
Projekt tekstu opracowany przez Ojców z Graymoor, USA
– spotkanie przygotowawcze w Genewie, Szwajcaria.
- 1982 *Niech wszyscy znajdą swój dom w Tobie, o Panie* (Ps 84).
Projekt tekstu opracowany w Kenii – spotkanie przygoto-
wawcze w Mediolanie, Włochy.
- 1983 *Jezus Chrystus, Życiem świata* (1 J 1,1-4).
Projekt tekstu opracowany przez grupę ekumeniczną Irlandii
– spotkanie przygotowawcze w Céligny (Bosey), Szwajcaria.
- 1984 *Powołani do jedności przez Krzyż naszego Pana* (1 Kor 2,2;
Kol 1,20).
Spotkanie przygotowawcze w Wenecji, Włochy.
- 1985 *Ze śmierci do życia z Chrystusem* (Ef 2,4.7).
Projekt tekstu opracowany na Jamajce – spotkanie przy-
gotowawcze w Grandchamp, Szwajcaria)
- 1986 *Będziecie moimi świadkami* (Dz 1,6.8).
Teksty zaproponowane w Jugosławii (Słowenii) – spotkanie
przygotowawcze w Jugosławii.
- 1987 *Zjednoczeni w Chrystusie jesteśmy nowym stworzeniem*
(2 Kor 5,17).
Projekt tekstu opracowany w Anglii – spotkanie przygo-
towawcze w Taizé, Francja.
- 1988 *Miłość Boga usuwa lęk* (1 J 4,18).
Projekt tekstu opracowany we Włoszech – spotkanie przy-
gotowawcze w Pinerolo, Włochy.

- 1989 *Budować wspólnotę: jedno Ciało w Chrystusie* (Rz 12,5-6a).
Projekt tekstu opracowany w Kanadzie – spotkanie przygotowawcze w Whaley Bridge, Anglia.
- 1990 *Aby wszyscy byli jedno (...) aby świat uwierzył* (J 17).
Projekt tekstu opracowany w Hiszpanii – spotkanie przygotowawcze w Madrycie, Hiszpania.
- 1991 *Chwalcie Boga wszystkie narody* (Ps 117; Rz 15,5-13).
Projekt tekstu opracowany w Niemczech – spotkanie przygotowawcze w w Rotenburgu nad Fuldą, Niemcy.
- 1992 *Ja jestem z wami (...) idźcie więc* (Mt 28,16-20).
Projekt tekstu opracowany w Belgii – spotkanie przygotowawcze w Bruges, Belgia.
- 1993 *Zanieść owoce Ducha Świętego dla jedności chrześcijan* (Ga 5,22-23).
Projekt tekstu opracowany w Zairze – spotkanie przygotowawcze pod Zurychem, Szwajcaria.
- 1994 *Dom Boga: wezwani, aby być jednego serca i jednego ducha* (Dz 4, 23-35).
Projekt tekstu opracowany w Irlandii – spotkanie przygotowawcze w Dublinie, Irlandia.
- 1995 *Koinonia: komunია w Bogu i między sobą* (J 15,1-17).
Projekt tekstu opracowany przez Komisję „Wiara i Ustrój” – spotkanie przygotowawcze w Bristolu, Anglia.
- 1996 *Słuchajcie, stoję u drzwi i kołaczę* (Ap 3,14-22).
Projekt tekstu opracowany w Portugalii – spotkanie przygotowawcze w Lizbonie, Portugalia.
- 1997 *W imię Chrystusa (...) pojednajcie się z Bogiem* (2 Kor 5,20).
Projekt tekstu opracowany w Skandynawii – spotkanie przygotowawcze w Sztokholmie, Szwecja.

- 1998 *Duch Święty wspiera nas w słabości naszej* (Rz 8,14-27).
Projekt tekstu opracowany we Francji – spotkanie przygotowawcze w Paryżu, Francja.
- 1999 *Bóg zamieszka wraz z nimi i będą oni Jego ludem, a On będzie Bogiem z nimi* (Ap 21,3).
Projekt tekstu opracowany w Maleszji – spotkanie przygotowawcze w klasztorze Bose, Włochy.
- 2000 *Niech będzie błogosławiony Bóg, który nappełnił nas wszelkim błogosławieństwem w Chrystusie* (Ef 1,3).
Projekt tekstu opracowany przez Radę Kościołów Bliskiego Wschodu – spotkanie przygotowawcze w sanktuarium La Verna, Włochy.
- 2001 *Ja jestem Drogą i Prawdą, i Życiem* (J 14,6).
Projekt tekstu opracowany w Rumunii – spotkanie przygotowawcze w Vulcan, Rumunia.
- 2002 *U Ciebie jest źródło życia* (Ps 36,10).
Projekt tekstu opracowany przez Radę Konferencji Episkopatów Europy (CCEE) i Konferencję Kościołów Europejskich (KEK) – spotkanie przygotowawcze w Centrum ekumenicznym Ottmaring k. Augsburga, Niemcy.
- 2003 *Ten skarb przechowujemy w glinianych naczyniach* (2 Kor 4,7).
Projekt tekstu opracowany w Argentynie – spotkanie przygotowawcze w Centrum ekumenicznym Los Rubios w Madrycie, Hiszpania.
- 2004 *Mój pokój wam daję* (J 14,27).
Projekt tekstu opracowany w Aleppo, Syria – spotkanie przygotowawcze w Palermo, Sycylia.

- 2005 *Chrystus jedynym fundamentem Kościoła* (1 Kor 3,1-23).
Projekt tekstu opracowany na Słowacji – spotkanie przygotowawcze w Piestanach, Słowacja.
- 2006 *Gdzie dwóch albo trzech gromadzi się w Moje imię, tam jestem pośród nich* (Mt 18,20).
Projekt tekstu opracowany w Irlandii – spotkanie przygotowawcze w Prosperous, Co. Kildare, Irlandia.
- 2007 *Nawet głuchym przywraca słuch i niemym mowę* (Mk 7,37).
Projekt tekstu opracowany w Afryce Południowej – spotkanie przygotowawcze w Faverges, Francja.
- 2008 *Nieustannie się módlcie* (1 Tes 5,17).
Projekt tekstu opracowany w USA – spotkanie przygotowawcze w Graymoor, Garrison, USA.
- 2009 *Aby byli jedno w twoim ręku* (Ez 37, 19)
Projekt tekstu opracowany w Korei – spotkanie przygotowawcze w Marsylii, Francja.

SPIS TREŚCI

Część I: Wprowadzenie

1. Uwagi Redakcji przygotowującej polski materiał. 3
2. Tekst biblijny. 7
3. Wprowadzenie do tematu Tygodnia. 8

Część II: Nabożeństwo Słowa Bożego

1. Obrzędy wstępne 11
2. Proklamacja Słowa Bożego. 13
3. Modlitwy wstawiennicze oraz symboliczne gesty jedności 14
3. Błogosławieństwo i rozesłanie 16

Część III: Nabożeństwo na poszczególne dni tygodnia

- Dzień pierwszy – *niedziela 18 stycznia 2009 roku* 17
- Dzień drugi – *poniedziałek 19 stycznia 2009 roku* 22
- Dzień trzeci – *wtorek 20 stycznia 2009 roku* 30

Dzień czwarty – <i>środa 21 stycznia 2009 roku</i>	36
Dzień piąty – <i>czwartek 22 stycznia 2009 roku</i>	41
Dzień szósty – <i>piątek 23 stycznia 2009 roku</i>	47
Dzień siódmy – <i>sobota 24 stycznia 2009 roku</i>	53
Dzień ósmy – <i>niedziela 25 stycznia 2009 roku</i>	58

Część IV: Materiały pomocnicze

1. Wzory modlitw powszechnych (przyczynnych)	65
2. Sytuacja ekumeniczna Korei	76
3. Niektóre kluczowe daty z historii Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan	79
4. Tematy Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan	81